

Franciszek Peplowski

Z historii odczasownikowych nazw wykonawców czynności : rzeczowniki z formantem «-ciel» w XVI wieku

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce
literatury polskiej 58/1, 121-176

1967

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

ZAGADNIENIA JĘZYKA ARTYSTYCZNEGO

FRANCISZEK PEPŁOWSKI

Z HISTORII ODCZASOWNIKOWYCH NAZW WYKONAWCÓW CZYNNOŚCI

RZECZOWNIKI Z FORMANTEM *-ciel* W XVI WIEKU

Współczesne nazwy wykonawców czynności przyciągają uwagę językoznawców, którzy ostatnio poświęcili im kilka interesujących artykułów¹. Zainteresowanie to, poza względami czysto naukowymi, jest też niewątpliwie społeczną reakcją na żywe procesy językowe, w wyniku których powstają nowe formacje słowotwórcze, odbijające bezpośrednio kształtowanie się słownictwa, w tym wypadku przede wszystkim zawodowego. Słownictwo — dział języka ściśle związany z życiem społeczeństwa — często tak wiernie odbija zachodzące w nim przeobrażenia, że w wielu wypadkach na podstawie wyników badań leksyki można by orzekać o tempie, kierunku i charakterze rozwoju tego społeczeństwa. Procesy takie są szczególnie widoczne w okresach przełomowych, rewolucyjnych, do których należy także wiek XVI.

W przeciwieństwie jednak do współczesności historia interesującej nas kategorii słowotwórczej, jak zresztą całe nasze historyczne słowotwórstwo, jest dotąd mało zbadana i właściwie poza niezastąpionymi do dziś *Monografiami słowotwórczymi* Witolda Doroszewskiego², który szczególnie wyczerpująco opracował formacje z przyrostkiem *-k-* (m. in. formanty *-acz*, *-ca*, *-ec*, *-ek*), jesteśmy przeważnie zdani na ujęcia podręcznikowe, z natury ogólne i syntetyczne, a w wielu wypadkach, z powodu braku szczegółowych opracowań, także ogólnikowe.

¹ M. Szymczak, *Uwagi słowotwórczo-semantyczne o polskim współczesnym słownictwie technicznym*. „Poradnik Językowy” 1961. — W. S. Zołotowa, *Rzeczowniki dewerbalne osobowe we współczesnej polszczyźnie*. Jw., 1962. — D. Oleszczuk, *Uwagi o formantach tworzących nazwy wykonawców czynności typu „biegacz”, „pałacz”*. Jw., 1964.

² W. J. Doroszewski, *Monografie słowotwórcze. Formacje z podstawowym -k- w części sufiksальной*. „Prace Filologiczne” 1928.

Ograniczając się do formantu *-ciel*, można dotychczasowy stan badań sprowadzić do następujących stwierdzeń:

1. W przeszłości formant *-ciel* był bardzo produktywny³; powstało wówczas wiele tworów jednorazowych, nierozpowszechnionych⁴. Szczególnie dużą inwencję okazywali dawniejsi słownikarze oraz tłumacze⁵.

2. Formant ten łączył się początkowo przede wszystkim z tematami czasowników zakończonymi samogłoską *-i-* (*-y-*); przez absorbcję morfologiczną powstał nowy formant *-iciel*, łączący się także — choć bardzo rzadko — z innymi tematami⁶.

3. We współczesnej polszczyźnie formant *-ciel* jest mało produktywny⁷, ma charakter godnościowy⁸ i nie tworzy zasadniczo nazw wykonawców zawodów⁹.

4. Analogiczna mała produktywność cechuje też współczesne gwary¹⁰.

Pomijając zagadnienia już opracowane — głównie ściśle słowotwórcze — w dalszych rozważaniach przedstawiam przede wszystkim proces kształtowania się wyrazów z formantem *-ciel*, ich stosunek do formacji współfunkcyjnych, ich funkcję stylistyczną i uwarunkowany nią rozkład w tekstach. Szczególną uwagę zwracam stale na chronologię, w związku z czym wiele miejsca poświęcam porównaniom ze średniowieczem, a w zakończeniu częściowo — choć w znacznie już mniejszym zakresie — także z w. XVII i XVIII.

Periodyzacja

Jedno stulecie w historii języka jest wystarczająco dużym odcinkiem czasu, upoważniającym do przeprowadzenia wewnętrznych cezur nawet w obrębie jakiejś określonej kategorii gramatycznej. Próba taka jest szczególnie uzasadniona właśnie dla wieku XVI, na który przypada wielki rozwój polszczyzny zarówno w ujęciu wewnętrznym, systemowym, jak też i zewnętrznym, związanym z funkcjonowaniem języka w życiu społeczeństwa. Zebrany materiał spróbuję rozdzielić na poszcze-

³ J. Łoś, *Gramatyka polska*. Cz. 2. Lwów 1925, s. 103. — H. Gaertner, *Gramatyka współczesnego języka polskiego*. Cz. 3. Lwów 1934, s. 283—284. — Z. Klemensiewicz, T. Lehr-Spławiński, S. Urbańczyk, *Gramatyka historyczna języka polskiego*. Warszawa 1955, s. 198.

⁴ Gaertner, *op. cit.*, s. 284.

⁵ J. Puzynina, „*Thesaurus*” Grzegorza Knapiusza. *Siedemnastowieczny warsztat pracy nad językiem polskim*. Wrocław 1961, s. 48.

⁶ Gaertner, *op. cit.*, s. 284.

⁷ Poza przytoczonymi wyżej gramatykami zob.: Zołotowa, *op. cit.*, s. 310. — Oleszczuk, *op. cit.*, s. 170.

⁸ Oleszczuk, *op. cit.*, s. 171.

⁹ Szymczak, *op. cit.*, s. 277.

¹⁰ Gaertner, *op. cit.*, s. 284.

gólne ćwierćwiecza, uwzględniając w nich ogólną liczbę haseł, liczbę haseł nowo wprowadzonych oraz stopień nasycenia tekstów tymi hasłami. Z rozważań tych wyłączam materiały zawarte w XVI-wiecznych słownikach¹¹ oraz hasła występujące u Lindego, które nie zostały potwierdzone w kartotece *Słownika polszczyzny XVI wieku*. Materiały Lindego, zebrane metodą przypadkowej ekscerpacji, nie mogą być porównywane pod względem ilościowym z materiałem kartoteki *Słownika polszczyzny XVI wieku*, który w większości wypadków rozporządza kompletnymi kartotekami do poszczególnych tekstów, a nawet i autorów¹². Spośród 295 rzeczowników z formantem *-ciel* wynotowanych dla XVI w. na teksty przypada tylko 140; 119 haseł występuje wyłącznie w słownikach, a 36 podaje Linde. Wstępną orientację daje następująca tabelka:

lata	h a s ł a	
	liczba ogólna	nowo wprowadzone
1500—1525	24	24
1526—1550	27	16
1551—1575	91	65
1576—1600	77	35

Z zestawienia tego widzimy, że największe nasilenie rzeczowników z formantem *-ciel* przypada na trzecie ćwierćwiecze: w zbadanych tekstach funkcjonuje ich aż 91, czyli 70% ogólnej liczby haseł. Na teksty początku wieku przypadają tylko 24 hasła, zaś w drugim ćwierćwieczu funkcjonuje tylko 27. Łącznie w tekstach pierwszej połowy XVI w. występuje 40 rzeczowników z formantem *-ciel*, co nie stanowi choćby połowy w stosunku do ich liczby w latach 1551—1575. Gdyby nawet ze względu na niewielką ilość tekstów z pierwszej połowy wieku ta rozpiętość znacznie się zmniejszyła, to i tak trzecie ćwierćwiecze wykazuje największe zagęszczenie. Widać to bardzo wyraźnie w zestawieniu z ostatnim ćwierćwieczem, w którym funkcjonuje już tylko 77 haseł, mimo że dla tego okresu rozporządzamy dużą ilością tekstów o wielkiej objętości. O szczególnie obfitym używaniu rzeczowników z formantem *-ciel* w latach 1551—1575 świadczy też zestawienie liczby haseł nowo wprowadzonych w poszczególnych ćwierćwieczach. Otóż na ogólną liczbę 91 haseł aż 65 stanowią hasła nowe, nie spotykane w pierwszej połowie wieku, podczas gdy ostatnie ćwierćwiecze na

¹¹ Zob. s. 130, przypis 21.

¹² Zob. *Słownik polszczyzny XVI wieku*. Komitet Redakcyjny: S. Bąk, S. Hrabec, W. Kuraszkiewicz, M. R. Mayenowa, S. Rospond, S. Saski, W. Taszycki, J. Woronczak. T. 1. Wrocław 1966.

ogólną liczbę 77 haseł ma tylko 35 nowych; tak więc spadek ilościowy haseł nowo wprowadzonych w stosunku do poprzedniego okresu sięga blisko 50%. Czyli zarówno ogólna liczba używanych haseł jak też proporcje między hasłami nowo wprowadzonymi do tekstów wskazują wyraźnie, że w XVI w. szczytowy okres ekspansji rzeczowników z formantem *-ciel* przypada na trzecie ćwierćwiecze.

Oczywiście spraw językowych nie da się mierzyć z dokładnością do jednego roku. Na podstawie np. liczby haseł w poszczególnych tekstach można by tę granicę przesunąć o kilka lat i wydzielić odcinek 1558—1583 (od *Psałterza* Lubelczyka do *Epistomium* Czechowica), w którym występuje aż 17 tekstów mających powyżej 10 rzeczowników z formantem *-ciel*. Trzeba też zaznaczyć, że przedstawione stosunki liczbowe należałoby skorygować na korzyść trzeciego ćwierćwiecza — ewentualnie na lata 1558—1583 — jeszcze z innych względów. Chodzi mianowicie o to, że z tego okresu część dużych tekstów została rozpisana tylko w 20%¹³ i w związku z tym do kartoteki nie weszło wiele haseł jednocytatowych lub odznaczających się małą powtarzalnością. Tak np. Linde, który szczególnie obficie ekscerpował teksty biblijne, podaje dodatkowo dla Budnego 14 nowych haseł, które znajdują się na 80% tekstu *Biblii* nie rozpisanego dla *Słownika polszczyzny XVI wieku*; dla Leopolicy liczba ta wynosi 7, a dla Strykowskiego 4. W ten sposób dla omawianego okresu liczba interesujących nas haseł wzbogaca się na podstawie Lindego o 34 (a przecież Linde nie wychwytał tu wszystkich rzadszych haseł), podczas gdy dla lat 1584—1600 Linde uzupełnia nasz zasób tylko o 2 nowe pozycje. Tak więc Linde potwierdził nasze obserwacje dotyczące największego nasycenia tekstów rzeczownikami z formantem *-ciel* w latach 1558—1583. Po wniesieniu tej poprawki zmniejszy się liczba haseł nowych w latach 1584—1600 do 21 (zamiast 35 dla 25-lecia), natomiast wzrośnie o 14 w latach 1558—1583, na które przypada w ten sposób 79 haseł nowo wprowadzonych, co stanowi 56% ogólnej liczby rzeczowników z formantem *-ciel* występujących w tekstach XVI wieku. Łącznie z materiałami Lindego otrzymujemy dla tego okresu 113 haseł, które nie wystąpiły w tekstach przed 1558 rokiem.

Z periodyzacją, jak już widzieliśmy, wiąże się ściśle częstość wystę-

¹³ Należą tu: BiałKat, BibRadz, BudBib, BudNT, Leop, KuczbKat, StryjKron oraz SkarŻyw.

W całym artykule zastosowano skrótowe oznaczenia lokalizacyjne: dla źródeł średniowiecznych — według *Słownika staropolskiego* (Redaktor naczelny S. Urbaničzyk. T. 1. Warszawa 1953, s. XIV—XXXI), dla XVI-wiecznych — według *Słownika polszczyzny XVI wieku* (s. XLIV—CI). — Cytaty podano w transkrypcji przyjętej dla wydawnictw popularnonaukowych (zob. *Zasady wydawania tekstów staropolskich. Projekt*. Wrocław 1955).

powania rzeczowników z formantem *-ciel* w poszczególnych tekstach i u poszczególnych autorów.

W tekstach pierwszej połowy wieku (właściwie do r. 1557) funkcjonuje, jak już wiemy, 40 rzeczowników z formantem *-ciel*, przy czym ich rozkład między poszczególne teksty jest bardzo zróżnicowany. Na przykład w 25 tekstach w ogóle nie występują, a niekiedy są to już teksty o znacznej objętości (np. *MiechGlab*, *RejRozpr*, *ZapWar*)¹⁴. W tekstach używających omawianych rzeczowników liczba ich wynosi od 1 do 16; tę górną granicę reprezentuje *OpecŻyw* oraz *BielŻyw*, gdzie jest ich 14; dalej idą *KromRozm* (10)¹⁵, *PatKaz* (10), *HistAl* (8), *MurzNT* (7), *Wrób-Żółt* (7), *RejPs* (6), *SeklKat* (5), *TarczDuch* (5), *SeklWyz* (4); po 3 hasła mają: *GlabGad*, *MurzHist*, *RejKup*; po 2: *BierRaj*, *LibLeg*, *FalZioł*; wreszcie po 1 hasło: *Diar*, *DiarDop*, *HistJóz* i *LibMal*.

Już powyższe mechaniczne zestawienie pokazuje, że stopień nasycenia tekstów rzeczownikami z formantem *-ciel* nie zależy od objętości tekstu, lecz od jego tematyki. Nawet w tym stosunkowo ubogim okresie wysuwają się na czoło przede wszystkim prozaiczne teksty o charakterze religijnym oraz teksty należące do szeroko pojętej prozy narracyjnej (*BielŻyw*, *HistAl*, *MurzHist*). Tendencja ta spotęguje się szczególnie silnie w następnym okresie, szczytowym pod względem produktywności rzeczowników z formantem *-ciel*. Przede wszystkim pojawia się tu wiele tekstów, w których rzeczowniki z formantem *-ciel* występują bardzo licznie: od 1 do 31 haseł na jeden tekst; ostatnią liczbę przez łączne potraktowanie *BudBib* i *BudNT* wraz z uzupełnieniami z *Lindego* można powiększyć dla *Budnego* do 45. Mamy tu aż 13 tekstów liczących powyżej 10 haseł z formantem *-ciel*: *KrowObr* (31), *BudBib* (24)¹⁶, *SkarŻyw* (18), *RejPos* (17), *Leop* (16), *ModrzBaz* (16), *CzechEp* (14), *BibRadz* (14), *WujJud* (13), *CzechRozm* (12), *RejAp* (12), *BiałKaz* (11), *BudNT* (11). Z wyjątkiem *ModrzBaz* są to wszystko teksty związane z tematyką religijną. Ten typ dominuje także w dalszej partii tekstów, w których występuje od 6 do 10 omawianych tu formacji, np. *SkarJedn* (10), *LubPs* (9), *BiałKat* (8), *KuczbKat* (8), *NiemObr* (7), *RejPosRozpr* (7), *GrzegRóżn* (6). Inaczej natomiast stosunki ilościowe przedstawiają się w tekstach nie związanych z tematyką religijną; z wyjątkiem *Kroniki Strykowski*, wykazującej 12 rzeczowników z formantem *-ciel*, w innych, nawet dużych tekstach ich liczba jest znikoma; np. *Górndworz* (3), *RejWiz* (1), *RejZwierc* (5). Poza tym mamy tu kilkanaście tekstów zawierających

¹⁴ Z obliczeń usuwam wyrazy *nieprzyjaciół* i *przyjaciół*, które już uległy procesowi leksykalizacji i zatraciły związek z kategorią nazw wykonawców czynności. Oczywiście występują one prawie w każdym tekście.

¹⁵ Licząc trzy *Rozmowy* razem.

¹⁶ Bez haseł z *Lindego*.

tylko po 1 hasle, a w kilku wypadkach również w większych tekstach brak ich całkowicie (PaprPan, RejFig, RejZwierz, SienLek). Wreszcie w końcowym okresie następuje nie tylko spadek ogólnej liczby rzeczowników z formantem *-ciel*, lecz maleje także częstość ich występowania w tekstach. Mamy tu aż 26 tekstów bez tych rzeczowników; niekiedy są to teksty o znacznej objętości (np. GostGosp, KochFr, KochPieś, PudłFr). Powyżej 10 haseł znajdujemy tylko w 3 tekstach: WujNT (21), LatHar (23), SarnStat (15); stan od 5 do 10 haseł reprezentuje jedynie 5 tekstów: ArtKanc (9), PowodPr (7), SkarKaz (7), ReszPrz (5) i SiebRozmyśl (5); poza tym w $\frac{3}{5}$ tekstów tego okresu występuje tylko po 1–2 hasła.

Przedstawione tu tendencje spadkowe we wprowadzaniu do tekstów rzeczowników z formantem *-ciel* wzmogą się jeszcze bardziej na niekorzyść końca w. XVI, jeżeli weźmiemy pod uwagę jakość tych rzeczowników w 4 tekstach odznaczających się największą ich ilością. Chodzi tu o stosunek haseł nowo wprowadzonych do przejętych z poprzednich okresów. Okazuje się np., że Wujek do przekładu *Nowego Testamentu* nie wprowadził ani jednego rzeczownika z formantem *-ciel*, który nie występowałby w tekstach poprzedniego okresu; większość z nich należy do słów potocznie używanych we wcześniejszych przekładach biblijnych. Analogiczną sytuację znajdujemy w *Kancjonale* Artomiusza, który także kontynuuje w tym zakresie tradycyjne słownictwo. Nie odbiega od tego stanu zbytnio Laterny *Harfa duchowna*, w której z 23 rzeczowników tylko dla 3 nie udało się znaleźć wcześniejszej dokumentacji (*oświeciciel*, *wysławiciel*, *znieważyciel*).

Wydaje mi się, że o tendencji do ograniczania w końcu XVI w. omawianych tu rzeczowników świadczy już porównanie trzech wydań *Biblii* Leopolda z lat 1561, 1575 i 1577¹⁷. Otóż na 24 hasła wynotowane z wydania 1¹⁸ pominięto w dalszych wydaniach 4, zastępując je rzeczownikami o innych formantach:

Wydanie 1	Wydanie 2	Lokalizacja
podejmiciel	obrońca	2. Reg 22/3
sposobiciel	przyczynca	1. Esdr 3/4
wypatrzyciel	śpieg	Sap 1/6
zaściciel	obrońca	Ps 70/3

O spadku liczby rzeczowników z formantem *-ciel* w końcu XVI w. świadczy też porównanie słowników Mączyńskiego i Calepina, których materiały celowo wyłączyłem z obecnych rozważań. Pierwszy z nich,

¹⁷ Korzystałem z wydania 3, które poza kartą tytułową i dedykacją jest identyczne z wydaniem 2.

¹⁸ Wraz z hasłami z Lindego.

opracowany już w r. 1548, a ogłoszony drukiem w 1564, odbija — mimo indywidualnych skłonności jego autora — tendencje z okresu największej produktywności tego formantu i zawiera aż 150 interesujących nas rzeczowników, w większości nie potwierdzonych w XVI-wiecznych tekstach. Natomiast Calepin ogłoszony z częścią polską w r. 1588, a więc w okresie wycofywania się rzeczowników z formantem *-ciel*, zgodnie z przedstawionym wyżej kierunkiem zawiera ich tylko 37, przeważnie potwierdzonych w ówczesnych tekstach. Tak więc Mączyński oraz autor wersji polskiej Calepina odzwierciedlają dwa zupełnie różne okresy produktywności formantu *-ciel*.

Podkreślane ograniczenie produktywności interesującego nas formantu daje się zauważyć nawet w tekstach religijnych, które — jak już wiemy — szczególnie chętnie nim się posługiwały. Tak np. w *Kazaniach* Paterka z r. 1525, o objętości 199 000 znaków drukarskich, występuje 10 haseł z formantem *-ciel*, zaś w 20% tekstu *Kazań* Skargi z r. 1595, o objętości 523 000 znaków, mamy już tylko 7 haseł. Podobnie w *Kazaniu* Białobrzeskiego z 1574 r. (68 000 znaków) występuje 11 interesujących nas wyrazów, zaś w 20 lat później wydanym analogicznym pogrzebowym *Kazaniu* Wysockiego z r. 1593 (82 500 znaków) są tylko 3.

Stosunek do formacji współfunkcyjnych

Procesy, jakim ulegały w XVI w. rzeczowniki z formantem *-ciel*, nie odbywały się w oderwaniu od całokształtu ówczesnych przemian słowotwórczych i semantycznych w zakresie interesujących nas odczasownikowych nazw wykonawców czynności. W związku z tym powstaje potrzeba rozpatrzenia stosunku tych rzeczowników przede wszystkim do analogicznych rzeczowników z formantami współfunkcyjnymi. Wchodzi tu w rachubę następujące formanty: *-acz* (46), *-arz* (3), *-erz* (1), *-ca* (37), *-ec* (4), *-nik* (23)¹⁹. Ograniczam się wyłącznie do formacji z tymi samymi lub obocznymi tematami typu *wywrociciel* — *wywracacz* — *wywroćca* — *wywrotnik*, które dla uniknięcia każdorazowo długich opisów będę dalej nazywał współtematycznymi.

W XVI wieku, z ogólnej liczby 295 rzeczowników z formantem *-ciel* 90, a więc prawie 30,5%, posiada współtematyczne formacje oboczne, przy czym obok najczęstszych szeregów dwuczłonowych występują także trzy-, a nawet i czteroczłonowe. Mamy tu wyraźny wzrost ilościowy w stosunku do średniowiecza²⁰, gdzie z ogólnej liczby 65 jedynie 15

¹⁹ W nawiasie oznaczono liczbę rzeczowników funkcjonujących obocznie ze współtematycznymi rzeczownikami o formancie *-ciel*.

²⁰ Materiały *Słownika staropolskiego* udostępnił mi łaskawie jego redaktor naczelny, prof. dr Stanisław Urbaniak.

rzeczowników z formantem *-ciel* posiada współtematyczne formacje, co stanowi tylko 23,1%. Stosunki ilościowe między tymi formantami w obrębie formacji współtematycznych w średniowieczu i w XVI w. ilustruje następujące zestawienie:

Formanty	Średniowiecze	XVI w.
-ciel/-acz	—	32
-ciel/-ca	8	22
-ciel/-nik	2	11
-ciel/-ec	1	—
-ciel/-arz	—	2
-ciel/-erz	—	1
-ciel/-acz/-ca	—	7
-ciel/-acz/-nik	—	3
-ciel/-ca/-nik	3	3
-ciel/-ca/-ec	1	3
-ciel/-arz/-nik	—	1
-ciel/-ec/-nik	—	1
-ciel/-acz/-ca/-nik	—	3
-ciel/-acz/-nik/-ek	—	1
Razem	15	90

Widzimy tu następujące różnice:

1. W tekstach średniowiecznych rzeczowniki o formancie *-ciel* wymieniają się w 80% z analogicznymi rzeczownikami o formancie *-ca* (12 razy na ogólną liczbę 15 wymian), natomiast w XVI w. następuje wyraźne ograniczenie wymiany z formantem *-ca*, z którym rzeczowniki o formancie *-ciel* wymieniają się tylko w 42% (37 razy na ogólną liczbę 90 wymian).

2. Brak w średniowieczu zupełnie wymiany między formantami *-ciel* i *-acz*; natomiast w XVI w. wymiana ta wysuwa się na pierwsze miejsce i jest reprezentowana przez 46 wyrazów, co stanowi połowę wszystkich wymian formantu *-ciel*.

3. Nie zauważa się poważniejszych przesunięć przy wymianie formantów *-ciel* i *-nik*; w obu okresach stanowi ona około 25% wszystkich wymian.

4. W wieku XVI wzrasta ilość współfunkcyjnych formantów, z którymi wymieniają się rzeczowniki z formantem *-ciel*; w średniowieczu formant *-ciel* koresponduje tylko z trzema formantami *-ca*, *-nik*, *-ec*, zaś w XVI w. dochodzą jeszcze formanty *-acz*, *-arz*, *-erz*, z których pierwszy wysuwa się na czoło wszystkich przemian. Dzięki temu powstały większe możliwości tworzenia rzeczowników współtematycznych. Tak np. w średniowieczu tylko 4 rzeczowniki z formantem *-ciel* kores-

pondowały z podwójnymi współfunkcyjnymi formantami w 2 układach: *-ciel/-ca/-nik* (3) i *-ciel/-ca/-ec* (1), natomiast w XVI w. występuje tu już 18 rzeczowników, przy równoczesnym wzroście podwójnych formantów do 6 układów. Wreszcie w 4 wypadkach w XVI w. *-ciel* wymienia się 2 razy z potrójnym szeregiem formantów *-ciel/-acz/-ca/-nik* (3) i *-ciel/-acz/-nik/-ek* (1).

Po tych wstępnych uwagach, wyznaczających w zakresie formantów współfunkcyjnych główne tendencje rozwojowe, zajmę się analizą poszczególnych formantów wchodzących w korelację z formantem *-ciel*.

1. *-ciel/-acz*

Oboczność ta, najczęstsza w w. XVI, a nie znana zupełnie tekstom średniowiecznym, obejmuje 46 wyrazów, wchodzących w następujące układy:

a) *-ciel/-acz* (30): *obywatel* (602) — *obywacz* (3), *obżywiciel* (1) — *obżywacz* (2), *oddaliciel* (3) — *oddalacz* (1), *otworzyciel* (1) — *otwarzacz* (1), *oznajmiciel* (5) — *oznajmacz* (3), *patrzyciel* (1) — *patrzacz* (1), *podpomożyciel* (1) — *podpomagacz* (1), *polepszyciel* (1) — *polepszacz* (1), *poświęciciel* (4) — *poświęcacz* (1), *powściągniciel* (1) — *powściągacz* (1), *pozdrowiciel* (1) — *pozdrowiacz* (2), *pozwoliciel* (1) — *pozwalacz* (1), *przechwyciciel* (1) — *przechwytycz* (1), *stanowiciel* (4) — *stanowiacz* (2), *ugodziciel* (1) — *ugadzacz* (1), *ukaziciel* (5) — *ukazacz* (35), *uprzedziciel* (8) — *uprzedzacz* (1), *utwierdiciel* (1) — *utwierdzacz* (3), *uważyciel* (1) — *uważacz* (1), *wyliczyciel* (2) — *wyliczacz* (2), *wynajdziciel* (1) — *wynajdowacz* (1), *wypełniciel* (2) — *wypełniacz* (2), *wystawiciel* (1) — *wystawiacz* (5), *wywyższyciel* (1) — *wywyższacz* (1), *wyzwoliciel* (1) — *wyzwalacz* (1), *wzgardziciel* (12) — *wzgardzacz* (5), *zaklinacz* (1) — *zalinacz* (23), *zatlumiciel* (1) — *zatlumiacz* (1), *zglądziel* (2) — *zglądacz* (1), *zgromadziciel* (1) — *zgromadzacz* (3);

b) *-ciel/-acz/-ca* (9): *naprawiciel* (9) — *naprawiacz* (1) — *naprawca* (4), *odprowadziciel* (1) — *odprowadzacz* (2) — *odprowadźca* (1), *oskarżyciel* (8) — *oskarżacz* (6) — *oskarca* (1), *pobudziciel* (5) — *pobudzacz* (1) — *pobudźca* (1), *poduszczyiciel* (5) — *poduszczac* (1) — *poduszcza* (1), *poprawiciel* (1) — *poprawiacz* (3) — *poprawca* (8), *pożryciel* (1) — *pożeracz* (2) — *pożerca* (8), *rozmnożyciel* (13) — *rozmnażacz* (1) — *rozmnożca* (2), *zachowywacz* (8) — *zachowywacz* (1) — *zachowawca* (1) — *zachowca* (1);

c) *-ciel/-acz/-nik* (3): *czciciel* (6) — *czytacz* (11) — *czytelnik* (292), *podejmiciel* (1) — *podejmacz* (1) — *podejmownik* (1), *wspomożyciel* (27) — *wspomagacz* (1) — *wspomocnik* (2);

d) *-ciel/-acz/-ca/-nik* (3): *przyjmiciel* (8) — *przyjmacz* (4) — *przyjem-*

ca (1) — *przyjemnik* (2), *wyprawiciel* (1) — *wyprawiacz* (1) — *wyprawca* (3) — *wyprawnik* (1), *wywrociciel* (3) — *wywracacz* (2) — *wywroćca* (2) — *wywrotnik* (5);

e) *-ciel/-acz/-nik/-ek* (1): *pożyczyciel* (1) — *pożyczacz* (1) — *pożyczalnik* (5) — *pożyczek* (2).

Już pierwsza, zewnętrzna obserwacja zestawionych szeregów wykazuje, że większość wchodzących do nich wyrazów odznacza się bardzo małą liczbą użyc; na 113 wyrazów ponad połowa, bo aż 60, jest reprezentowana tylko po 1 cytacie; wśród pozostałych blisko $\frac{1}{3}$ stanowią wyrazy mające tylko po 2 cytaty. Wyrazy o większej liczbie użyc są bardzo rzadkie; powyżej 10 cytatów ma tylko 9 wyrazów: *czytacz*, *czytelnik*, *obywatel*, *opowiadacz*, *rozmnożyciel*, *ukazacz*, *wspomożyciel*, *wzgardziciel*, *zaklinacz*. Oczywiście przy tak bogatych materiałach, jakimi rozporządza *Słownik polszczyzny XVI wieku*, stosunki ilościowe nie mogą być i nie są rzeczą przypadkową. Przede wszystkim stwierdzić trzeba, że większość wyrazów, a nawet i ich szeregów poświadczonych pojedynczymi cytatami nie pochodzi z tekstów, lecz ze słowników. Nie byłaby to zresztą rzecz dziwna, gdyż zwykle słowniki przekładowe reprezentują właśnie taki stan, gdyby nie to, że wprowadzone do nich wyrazy nie występują we współczesnych im tekstach²¹. W samych tylko szeregach dwuczłonowych mamy aż 10 par, których nawet poszczególne składniki poza słownikami nie występują: *oddaliciel* (Mącz 287b, 487b) — *oddalacz* (Calep 307a), *oznajmiciel* (Mącz 124c i n.) — *oznajmiacz* (Mącz 254c, 326c; Calep 416a), *pobudziciel* (Mącz 287c i n.) — *pobudzacz* (Calep 53b i n.), *polepszyciel* (Mącz 216a) — *polepszacz* (Mącz 350b), *powściągniciel* (Mącz 321c) — *powściągacz* (Mącz 443b), *pozdrowiciel* (Mącz 366a) — *pozdrowiacz* (Calep 941b, 942a), *pozwoliciel* (Mącz 375d) — *pozwalacz* (Mącz 383b), *przechwyciciel* (Mącz 36d) — *przechwytać* (Mącz 36a), *uważyciel* (Mącz 288c) — *uważacz* (Mącz 483c), *wyliczyciel* (Mącz 127d, 241a) — *wyliczacz* (Calep 651a, 904a).

Z zestawienia tego widać wielką skłonność Mączyńskiego do wprowadzania rzeczowników z formantem *-ciel*; natomiast u Calepina przeważa formant *-acz*. Odbija to ogólny stosunek między tymi formantami w obu słownikach, mianowicie u Mączyńskiego z formantem *-ciel* i *-acz* występuje po 150 rzeczowników, zaś u Calepina kolejno 37 i 182. Jak już wiemy, różnice te wiążą się z różnymi okresami, całkowicie odmiennymi pod względem produktywności formantu *-ciel*²². W 11 wypadkach wy-

²¹ Omówienie szczegółowe nazw wykonawców czynności występujących w XVI-wiecznych słownikach — ze względu na ich specyficzny, często neologiczny charakter — odkładam do osobnego artykułu; tu ograniczam się do podania tylko rzeczy najistotniejszych.

²² Zob. s. 127.

łącznie w słownikach występują rzeczowniki z formantem *-acz*, podczas gdy w tekstach mamy zaświadczone współtematyczne rzeczowniki z formantem *-ciel*: *obżywiciel*, *otworzyciel*, *patrzyciel*, *poświęciciel*, *ugodźciel*, *utwierdźciel*, *wynajdźciel*, *wystawiciel*, *wyzwoliciel*, *zglądźciel*, *zgromadźciel*. Ze względu na to, że są to wyrazy przeważnie jednocyta-towe, trudno wnikać w stosunki zachodzące w poszczególnych parach. Uderza tu jednak wyraźne zróżnicowanie według typów tekstów; mianowicie z wyjątkiem *zglądźciela* (HistAl L, L8v) pozostałe wyrazy pochodzą wyłącznie z tekstów o tematyce religijnej. Do sprawy tej powrócę jeszcze później.

Bywają jednak nierzadkie wypadki, że słownikarze wprowadzają jakiś wyraz ze współfunkcyjnym formantem nawet wtedy, gdy był już często używany jego współtematyczny odpowiednik z innym formantem. Tak np. obok częstych wyrazów *oskarżyciel* i *oskarżacz* Calepin wprowadza *oskarce* w znaczeniu 'obmówca, potwarca': „Delator — Tajemny *oskarca*, zauszniak” (295a). Obok tego Calepin notuje też *oskarżacza* w dzisiejszym znaczeniu 'oskarżyciel': „Accusator — Żalobnik, *oskarżacz*” (14b). Zaproponowane przez Calepina zróżnicowanie znaczeniowe nie znajduje potwierdzenia w XVI-wiecznej praktyce językowej, gdzie w znaczeniu 'potwarca, obmówca' występują po kilka razy wymiennie *oskarżyciel* i *oskarżacz*:

Tego tedy, który się sam z dobrego stał złym, Grekowie Dyjabłem zową, a my *oskarżycielem* abo potwarcą nazywamy. [CzechEp 258; RejAp 101v, ModrzBaz 21]

abowiem zrzucon jest *oskarżacz* braciej naszej, który je oskarżał ustawicznie przed oblicznością Bożą. [RejAp 101]

Wujek do przekładu tego fragmentu wprowadza *oskarżyciela* (WujNT Ap 10/12); zresztą na następnej stronie sam Rej w identycznym zakresie znaczeniowym ma *oskarżyciela*. Nadmienić tu trzeba, że są to znaczenia, a w wypadku *oskarcy* i *oskarżacza* także wyrazy zanikające w w. XVI; ich funkcję spełnia rozpowszechniony od czasu średniowiecza synonimiczny *potwarca*²³, występujący w tekstach XVI stulecia 71 razy. *Potwarca* wypiera bezwzględnie *oskarżacza*, który poza cytowanym Calepinem pojawia się tylko 4 razy, i to wyłącznie w tekstach o charakterze religijnym (BierRaj, Leop, RejAp, RejPos)²⁴. Tendencję tę widać też w przekładach Biblii; np. Leopolda przełożył łaciński wyraz *criminator* jako *oskarżacz* (Lev 19/16), co w dalszych wydaniach Leopolda oraz w BibRadz, BudBib i u Wujka wymieniono na *potwarce*. Podobnie ma

²³ Magazyn *Słownika staropolskiego* notuje 16 cytatów.

²⁴ W tejsze *Postylli* występuje 5 razy *potwarca*.

się sprawa z *oskarżycielem*, który poza Mączyńskim występuje tylko 4 razy i nie pełni jeszcze funkcji terminu sądowego, lecz funkcjonuje, podobnie jak i *oskarżacz*, w znaczeniu 'potwarca, donosiciel'.

Zbędny też i nie potwierdzony w tekstach XVI w. okazał się wprowadzony przez Mączyńskiego *wspomagacz* (212b), który wobec częstego *wspomożyciela* nie mógł się przyjąć tym bardziej, że funkcjonowały jeszcze w tym znaczeniu *pomocnik*, *spomocnik* i *wspomocnik*. To samo dotyczy raz z Calepina wynotowanego *rozmnażacza*²⁵.

Tak więc już na tych kilku przykładach widzimy, że część wprowadzonych do słowników nazw wykonawców czynności była zupełnie zbędna i nie miała szans na przyjęcie się w języku, w którym funkcjonowały już inne wyrazy, posiadające ogólną społeczną aprobatę.

Przedstawione wyżej szeregi współtematycznych formacji nie wyczerpują się w opozycji słowniki—teksty. Wyjaśnienia przede wszystkim wymaga stosunek do średniowiecza. Wiemy już, że wtedy rzeczowniki o formancie *-ciel* nie tworzyły współtematycznych szeregów z rzeczownikami o formancie *-acz*. Występują jednak w tekstach średniowiecznych poszczególne wyrazy, które dopiero w XVI w. weszły w korelacje z formantami współfunkcyjnymi. Ze 113 wchodzących do rozważań wyrazów magazyn *Słownika staropolskiego* notuje tylko 12; najliczniej jest reprezentowany formant *-ciel*: *patrzyciel*, *poświęciciel*, *rozmnożyciel*, *ukazaciel*, *uprzedziciel*, *wspomożyciel*, *wzgardziciel*; następnie *-ca*: *odprowadźca*, *przyjemca*, *wyprawca*; z formantem *-acz* mamy tylko 2 wyrazy: *pożyczacz* i *zaklinacz*. Poza tym w tekstach średniowiecznych występują jeszcze 4 wyrazy współtematyczne, nie odnotowane w w. XVI: *podjemca*, *pożyczca*, *stanownik* i *wspomożca*. Do szeregów współtematycznych wchodzi jedynie *pożyczacz* (3) — *pożyczca* (3) i *wspomożyciel* (1) — *wspomożca* (1), używane wymiennie nieraz nawet w obrębie tego samego tekstu, np.:

Pożyczcam dłużnik dosyć uczynić będzie winien. [Sul 97; 32, 51]

ci iści *pożyczacze* takie dłużniki ciężkimi winami udręczając [...], trojaki albo czworaki [...] pieniądze wyciągali od tych to dłużników. [Sul 103; 102²⁶]

Poza tym *Słownik staropolski* notuje w takimże znaczeniu kilka razy słowo *dłużnik*. W wieku XVI do tego szeregu weszły 3 nowe wyrazy, a odpadł średniowieczny *pożyczca*; powstał więc szereg: *pożyczyciel* — *pożyczacz* — *pożyczalnik* — *pożycznik*. Zmiany sięgają jeszcze dalej, bowiem także średniowieczny *pożyczacz* w praktyce nie występuje w języku w. XVI, gdyż jedyny cytat pochodzi z Calepina. Trudno tu chyba

²⁵ Zob. s. 135—136.

²⁶ W tekście łacińskim występuje w obu wypadkach *creditor*.

mówić o nawiązaniu do tradycji średniowiecznej; należy raczej przyjąć możliwość ponownego, niezależnego powstania wyrazu, tym bardziej że Calepin szczególnie chętnie wprowadza rzeczowniki z formantem *-acz*, które nie są poświadczone w tekstach XVI wieku. Za taką interpretacją przemawia też opisowe objaśnienie znaczenia:

Creditor — ten, któremu winien jestem, *pożyczacz*. [268a]

Także wprowadzony przez Mączyńskiego *pożyczyciel*, jako odpowiednik łacińskiego *creditor* (299c), nie przyjął się i pozostał tworem wyłącznie słownikowym. Dwa ostatnie człony szeregu, *pożyczalnik* i *pożycznik*, są zaświadczone w tekstach, ale też występują bardzo rzadko i nie należą do podstawowego zasobu słownictwa XVI wieku. Pierwszy, w znaczeniu 'wierzyciel', występuje tylko u Skargi i Wujka:

iz dwu synacków moich, jedyną pociechę moję i ostatni skarb mój, *pożyczalnikowi* w niewolą dać muszę. [SkarŻyw 103; 454, Wuj 4. Reg 4/1]²⁷

Pożycznika odnotował tylko 2 razy Linde; u Murzynowskiego występuje on w znaczeniu 'wierzyciel', u Leopolda zaś jako 'dłużnik'. Tak więc zapoczątkowana w średniowieczu rywalizacja mimo różnych przesunięć nie doprowadziła do ustabilizowania się w XVI w. któregośkolwiek z wyrazów opartych na temacie *pożycz-*. Ich funkcję spełniały m. in. synonimy polskie *dłużnik* i *wierzyciel* oraz przyswojony *kredytor*, który jednak już u Groickiego ustępuje ilościowo rodzimemu *wierzycielowi*²⁸:

Iściec albo *wierzyciel*, którego łacinnicy *creditor* zowią, długu swego dochodzić ma przodkiem na ruchomych rzeczach dłużnikowych. [GroicPorz q4v; i n., ActReg 20, Leop 4. Reg 4/1, SarnStat 582 i n. (tu łącznie 21 razy)]

Odnotowany raz w średniowieczu *podjemca* nie pojawia się już w w. XVI²⁹; jego funkcję próbują bez powodzenia spełniać wyrazy: *podejmiciel* — *podejmacz* — *podejmownik*, które są poświadczone tylko pojedynczymi cytatami. Raz wprowadzony przez Leopolda *podejmiciel*, przejęty może z wcześniejszego przekładu, w następnych wydaniach zostaje zastąpiony wyrazem *obrońca*:

Bóg, *podejmiciel* mój i ucieczka moja. [2. Reg 22/3³⁰]

²⁷ *Pożyczalnik* uzyskał aprobatę Knapskiego, który jednak w części łacińsko-polskiej słownika s. v. *creditor* umieszcza ten wyraz na drugim miejscu po *wierzycielu*. Hasło to notuje jeszcze Linde z XVIII wieku.

²⁸ Stosunek cytatów 19 : 10.

²⁹ „*subplantator* podejmujący vel *subplantans* albo *podimca*” (Br. kaz. śrw. I 49).

³⁰ Wujek wprowadza tu *wywyższacza*.

Nie przyjęły się też pozostałe wyrazy tego szeregu odnotowane z Kuczborskiego i Mączyńskiego:

[ojcowie chrzestni] od starych doktorów pospolitym przezwiskiem, *podejmaczami*, rękojmiami [...], zwani bywali. [KuczbKat 130]

Parochus [...] *Podejmownik*, przystaw, ten zwłaszcza, którego urząd jest legaty albo posły przymować. [Mącz 280d]

Funkcję tego szeregu przejął czasowo inny czterocłonowy, z przedrostkiem przy-: *przyjmiciel* — *przyjmacz* — *przyjemca* — *przyjemnik*. Spośród 4 jego składników ze średniowiecza znamy tylko *przyjemcę*, który w przeciwieństwie do cytowanego raz *podjemcy* występuje bardzo licznie (około 30 cytatów); ograniczony jednak jest do tekstów religijnych:

Ale ty, gospodnie, *przyjemca*³¹ mój jeś. [Fl 3/3, 17/3 i n., Puł ibid. i n., MW 3a, Rozm 40]

XVI-wieczna literatura o tematyce religijnej nie nawiązuje do tej tradycji; *przyjemcy* nie notują słowniki XVI w., brak go też u Knapskiego i Lindego, a w bogatych materiałach *Słownika polszczyzny XVI wieku* znajdujemy ten wyraz tylko raz w *Setniku rymów* Grabowieckiego, gdzie jest niewątpliwym archaizmem, użytym w celu nadania tekstowi podniosłego charakteru:

Dobry Jezu, o moja ucieczko prawdziwa,
Przyjemco, zbawienie me, w którym, acz omdlewa,
 Dusza swą nadzieję ma, ufa, wierzy tobie. [03v]

Funkcję odrzuconego *przyjemcy* spełniał w tekstach biblijnych początkowo *przyjmiciel*, który prawdopodobnie z tych samych względów co i *przyjemca* w późniejszych przekładach jest zastępowany innymi synonimami (np. u Wujka w identycznych miejscach stale *obrońca*). *Przyjmiciela* wprowadzają tylko 2 teksty:

Tyś jest wspomóżyciel i *przyjmiciel* mój. [WróbbŻołt 118/114; 57/11]

Wspomocnik i *przyjmiciel* jesteś mój. [Leop Ps 118/114; 3/4, 17/2, 57/18]

O archaicznym i niezrozumiałym charakterze *przyjmiciela* świadczy cytowany wyżej *Psalterz* Wróbla, w którym dodaje się do przytoczonego tu wersetu następujące objaśnienie: „*Przyjmiciel*, cusz, któryś mie przyjął” (pp 2). Niezrozumiałości tego wyrazu dowodzi też pojawienie się w dalszych wydaniach postaci *przyjęciel*³², która albo jest zwykłym

³¹ Wujek tu oraz w innych miejscach ma *obrońcę*.

³² Nehring notuje to już z wydania z r. 1540 (*Psalterii Florianensis partem polonicam* [...], s. v. *przyjemca*), Linde zaś z 1567.

błędem, albo też powstała w wyniku kontaminacji dwóch tematów czasownika *przyjm-/przyję-*. Zupełnie odosobniony jest synonimiczny *przyjemnik*, który występuje 2 razy w wydanej w 1533 r. *Tarczy duchownej*; jeden z przykładów stanowi parafraza cytowanego wyżej psalmu 3:

Ty tedy, Panie, *przyjemnik* mój jeś, chwała moja i powyższający głowę moje. [D7; D8]

Podobnie nie rozpowszechnił się *przyjmacz*, który poza Calepinem wchodzi do tekstów tylko 2 razy w pierwszej połowie wieku:

On sam mój wybawiciel, *przyjmacz* i obrońca,
Przy którym z ufaniem swym już wytrwam do końca.
[LubPs ee 5v; BielŻyw 135]

Z wyjątkiem *przyjmacza*, który uzyskał aprobatę Knapskiego, rywalizacja między pozostałymi wyrazami rozegrała się na terenie literatury religijnej, a właściwie psalterzowej; żaden z rywalizujących wyrazów, mimo nawet czasowej przewagi *przyjmiciela*, nie przyjął się; zastąpiono je synonimami mającymi oparcie w języku ogólnym (głównie *obrońca*).

Nie rozpowszechniły się też w XVI stuleciu średniowieczne wyrazy: *odprowadźca*, *patrzyciel* i *poświęciciel*, które, jak wskazuje tylko jednocyatowa dokumentacja w magazynie *Słownika staropolskiego*, należały do wyrazów bardzo rzadko używanych w tekstach średniowiecznych. Szereg *odprowadźciel* — *odprowadźacz* — *odprowadźca* występuje wyłącznie w słownikach (Mącz 96d, Calep 104b, 220a), natomiast wyrazy *patrzyciel* i *poświęciciel*, bardzo rzadkie, ograniczają się tylko do tekstów o tematyce religijnej (BudBib Eccli 47/13, KrowObr 170, 269v, LatHar 432). Wchodzące z nimi do szeregów wyrazy *patrzacz* i *poświęcacz* są tworami słownikowymi (Mącz 405a, Calep 103d), nie poświęconymi ani w tekstach w. XVI, ani w dalszym rozwoju polszczyzny³³.

Inaczej ma się sprawa z 3 pozostałymi średniowiecznymi wyrazami: *rozmnożyciel*, *wzgardzieciel* i *zaklinacz*, do których doszły w XVI w. współtematyczne wyrazy: *rozmnażacz* — *rozmnożca*, *wzgardzieciel* i *zaklinaciel*. Zachowały one w XVI w. pełną żywotność i zdecydowaną przewagę nad rywalizującymi z nimi rzeczownikami. Nie udało się usunąć odziedziczonego po średniowieczu *rozmnożyciela*, który — używany często w tekstach o tematyce religijnej — nie uległ zaświadczenemu 2 razy na początku wieku *rozmnożcy*. Oba wyrazy są całkowitymi synonimami i występują wyłącznie w znaczeniu przenośnym:

iz ona miała porodzić skaziciela grzechu, Pana Jezusa, a *rozmnożcę* wszystkich dobroci. [PatKaz II 45]

³³ *Patrzacz* także poza w. XVI ma żywot tylko słownikowy; notują go Knapski, Trotz i Linde, a Bandtkie zaopatruje kwalifikatorem: „obs[coenum]”.

Ten Pan, który jest *rozmnożca* zbawienia naszego. [WróbŻołt 67/20]
i wielgim wiary ś. obrońcą i po wszystkim świecie *rozmnożycielem* został.
[SkarJedn 172; RejPs 26v i n., RejPos 293, PaprUp L2, itp.]

Tym bardziej nie miał szans na rozpowszechnienie się zaproponowany przez Calepina *rozmnażacz* 'auctor' (115a).

Zachował też prawie wyłączone panowanie średniowieczny *wzgardzi-
ciel*, który występuje na przestrzeni całego wieku, podczas gdy *wzgar-
dzacz* poza Mączyńskim i Calepinem pojawia się tylko 2 razy u Reja,
u którego zresztą raz występuje także *wzgardzi-
ciel*. Oba wyrazy są cał-
kowitymi synonimami i mają identyczne zakresy użycia:

Słuchajże drugiej pomsty na ty niewierniki a na ty *wzgardzi-
ciele* albo
wykręta-
cze słowa wiernego Pańskiego. [RejAp 59v; BielŻyw 136, GrzegRóżn
F2v, ModrzBaz 28v, SkarŻyw 41, itp.]

Wszystkim niewdzięcznikom a *wzgardzaczom* słów a napominania Pań-
skiego obiecuje tu Pan zawsze głód, nędzę a niedostatek na ziemi. [RejAp 58v;
RejZwierc 261v]

Zgodnie ze stanem średniowiecznym w XVI w. wyłącznie funkcjonuje *zaklinacz*, a przeciwstawiony mu raz przez Budnego *zaklinacz* jest nie-
wątliwym nowotworem, nie mającym szans na zwycięstwo wobec sze-
roko rozpowszechnionego już *zaklinacza* (23 cytaty), który występuje
obocznie u tegoż Budnego:

Zawołano wieszczki i czarowniki, i *zaklinaciele*. [Ez 2/2]³⁴

Która nie słucha głosu *zaklinaczów*, czarownika czarującego mądrze. [Ps
58/5 (Vulgata 57/6); Leop Eccli 12/13, SkarKaz Oooo2v, itp.]

Tyle na temat szczegółowej analizy XVI-wiecznych szeregów, w któ-
rych jeden z członów występował już w średniowieczu, a którym
w XVI w. dodano rywalizujące z nimi człony współtematyczne. Z 17
wyrazów nie pojawiły się w XVI w. tylko 4: *podjemca*, *pożyczca*, *sta-
nownik* i *wspomożca*. Dalsze 4 wyrazy: *odprowadźca*, *patrzyciel*, *pożyczacz*
i *przyjemca*, znajdujemy jeszcze wprawdzie w w. XVI, ale nie odgry-
wają one już czynnej roli wśród rywalizujących ze sobą nazw wyko-
nawców czynności; *odprowadźca* i *pożyczacz* ograniczają swój żywot
tylko do słowników, *przyjemca* funkcjonuje tylko na prawach archaizmu,
a *patrzyciel* prawdopodobnie na prawach neologizmu. Pełną żywotność
przez cały wiek zachowało 6 rzeczowników: *poświęci-
ciel*, *rozmnożyciel*, *uprzedzi-
ciel*, *wspomożyciel*, *wzgardzi-
ciel* i *zaklinacz*. Wychodząc od
strony formalnej, zauważamy wyraźną przewagę rzeczowników z for-
mantem *-ciel*, z których w XVI w. funkcjonuje 5, podczas gdy z for-
mantem *-acz* zachował żywotność tylko *zaklinacz*.

³⁴ Cytat z Lindego.

Pozostały jeszcze do omówienia te szeregi, których wszystkie składniki ukształtowały się dopiero w XVI wieku. Spośród dwuczłonowych: *obywatel* — *obywacz*, *podpomożyciel* — *podpomagacz*, *stanowiciel* — *stanowacz*, *wywyższyciel* — *wywyższacz*, przedstawię tylko pierwszy, najciekawszy ze względu na bogatą synonimikę. W tekstach średniowiecznych obu wyrazów brak; zastępuje je przede wszystkim współrzenny *przebywacz*, odpowiadający zakresowi dzisiejszemu *mieszkańcowi*, którego jeszcze wówczas nie było³⁵, oraz archaiczny *bydliciel*³⁶, który ogranicza się wyłącznie do *Biblii królowej Zofii*, gdzie występuje aż 28 razy, podczas gdy synonimiczny i typowy dla średniowiecza *przebywacz* ma tu tylko 12 użyć. Poza tym pojawia się jeszcze *przebywca*, który jest poświadczony tylko 4 cytatami z *Psałterza puławskiego*; 3 z nich pochodzą z argumentów i mają zakres użycia ograniczony do osoby Chrystusa:

ize Krystus wszej ziemie jest najwyższy *przebywca*. [82; 5, 98]

Tak więc w praktyce — po wykluczeniu *bydliciela* i *przebywcy*, które ograniczają się tylko do 2 tekstów — z formacji rzeczownikowych funkcjonował w średniowieczu tylko *przebywacz*, który też występuje bez jakichkolwiek ograniczeń we wszystkich typach tekstów. Obok cytowanej już *Biblii królowej Zofii* znajdujemy go w *Psałterzu floriańskim* (32/8, 104/12, 118/19) i *Psałterzu puławskim* (lokalizacja jw.), u Sułeda (3, 44, 47, 109) i w glosach.

W wieku XVI zachodzi tu zasadniczy przełom. Przede wszystkim nie spotykamy już czeskiego *bydliciela*, brak także *przebywcy*, a *przebywacz* pojawia się tylko raz na początku wieku, w Glaberowskim przekładzie Miechowity z 1535 r. jako archaizm albo średniowieczny relik:

Toć jest pospolite wypisanie *przebywaczów* w Sarmacyjej azyjskiej. [MiechPol 38³⁷]

Tak więc literatura XVI stulecia zrywa w tym punkcie całkowicie ze średniowieczną tradycją. W cytowanym wyżej przekładzie Miechowity Glaber wprowadza nie spotykany dotąd wyraz *obywacz*, stanowiący parę do szeregu z *obywatelem*. Za Glaberem pójdzie też Rej i wprowadzi ten wyraz do swego przekładu *Psałterza*:

³⁵ W tekstach tłumaczonych występują po stronie łacińskiej głównie *habitor* i *incola*.

³⁶ Zob. S. Rospond, *Język Renesansu a Średniowiecza na podstawie literatury psalterzowo-biblijnej*. W zbiorze: *Odrodzenie w Polsce. Historia języka*. Cz. 2. Pod redakcją M. R. Mayenowej i Z. Klemensiewicza. Warszawa 1962, s. 96—97.

³⁷ W tekście łacińskim jest tu *habitor*. Zob. *Tractatus de duabus Sarmatii* [...]. Kraków 1517, k. B6v.

w niej [tj. ziemi] nikt nie przebywa, abowiem wszyscy jej *obywacze*, wypędzeni i rozproszeni po cudzych ziemiach, poginęli. [MiechPol 41³⁸; 60³⁹]

A tak roztrópnie niechaj chwałą Pana wszyscy *obywacze* na ziemi. [RejPs 47v]

Nie wiadomo, czy te 3 cytaty odzwierciedlają jakiś krąg użytkowników języka posługujących się *obywaczem*, czy też mamy tu dwie niezależnie dokonane derywacje od czasownika *obywać*, który występuje w XVI stuleciu w znaczeniu ‘mieszkać, przebywać’. *Obywacz* nie mógł się zachować, gdyż z jednej strony zanikało jego znaczenie w czasowniku *obywać*⁴⁰, z drugiej zaś zaczął się rozpowszechniać *obywatel*, który przed 1550 r. pojawia się tylko 2 razy w znanej wypowiedzi Unglera o języku polskim:

Floryjan Ungleryjus wysoce zacnym Korony Polskiej *obywatelom*. Nie jest rzecz wszem wam pospolicie tajemna, wysoce zacni mężowie, a tej to sławnej Korony *obywatele*, iż ten język wasz, tak sławny, tak dawny [...]. [FalZioł V 119]

Rzadko też występuje *obywatel* w latach 50-ych (tylko 5 cytatów z 3 tekstów) i z początku — jak by wskazywał cytat z Murzynowskiego, który nie wprowadza go do właściwego tekstu *Nowego Testamentu*, lecz umieszcza na marginesie — ostrożnie był wprowadzany do tekstów religijnych:

I szedwszy przyszał ku jednemu mieszczaninowi [marg] *obywatelowi* [—] krainy onej. [MurzNT Luc 15/15]

Sytuacja jednak szybko się zmienia i już 7 lat później Lubelczyk wprowadza *obywatela* nawet do wierszowanego przekładu *Psałterza*:

Złorzeczcie ziemi Meroz i jej *obywacielom*. [hhv; N2]

Szerokie spopularyzowanie *obywatela* następuje dopiero w latach 60-ych, z których mamy aż 104 cytaty. Wtedy też obok znaczenia ‘mieszkaniec, mieszczanin’ rozpowszechnia się znaczenie ‘civis; członek narodu, społeczeństwa, państwa’:

iż temu [...] nie godzi się [...] większą wolność jednym *obywatelom* swym niżli drugim dawać. [ModrzBaz 18v; 16, 46 i n.]

Z *obywatelem* podejmują rywalizację 3 rzeczowniki związane z czasownikiem *mieszkać*, a mianowicie: *mieszczacz* (4), *mieszkaniec* (12)

³⁸ W oryginale łacińskim *habitatores*. Zob. jw., k. Cv.

³⁹ W oryginale łacińskim *incolas*. Zob. jw., k. C6v.

⁴⁰ O wycofywaniu się czasownika *obywać* świadczy porównanie wydania 1 Leopolity z wydaniem 2 i 3, gdzie kilkakrotnie *obywać* wymieniono na *mieszkać* (Lev 17/10, 1.Esdr 4/10, 4.Esdr 5/38, itp.).

i *omieszkawacz*, przy czym ten ostatni znajdujemy tylko raz w Rejowym *Psałterzu*, z którego już cytowałem w identycznym połączeniu frazeologicznym *obywacza*⁴¹:

Abowiem on upatruje z nieba wszystkie potrzeby ludzkie a z pałaców swych niebieskich wszego bezpieczeństwa pełnych przegląda wszystkie *omieszkawacze* na ziemi. [48]

Nie przyjmuje się także *mieszkacz*, który poza Mączyńskim (*habitor* 151c) występuje tylko trzykrotnie w tekstach biblijnych:

boć złościwi *mieszkacze* domów na ziemi napełnieni są ciemnością. [Wróblewski 73/20; BudBib Iudic 5/23, Iob 4/19⁴²]

Pierwszy cytat, pochodzący z początku wieku, odbija niewątpliwie proces wyszukiwania najlepszego odpowiednika dla późniejszego *mieszkańca*. Po zerwaniu ze średniowieczną tradycją przekładową nastąpił tu pewien okres wahania oraz poszukiwań i dopiero w drugiej połowie stulecia zapanował *obywatel*, z którym szybko zaczął rywalizować *mieszkaniec*. Natomiast *mieszkacz* Budnego, który w tym samym znaczeniu używa kilkadziesiąt razy *obywatela* (np. Act 21/39), jest chyba archaizmem, może przejętym bezpośrednio z przekładu Wróbla.

Podjmujący z *obywatel*em rywalizację *mieszkaniec* występuje w tekstach XVI w. tylko 12 razy i można przypuszczać z dużym prawdopodobieństwem, że wprowadzenie go do literatury i dalsze rozpowszechnienie zawdzięczamy Kochanowskiemu, u którego występuje aż 8 razy, przy równoczesnym braku *obywatela*:

Panu gwoli, wielka ziemi,
Śpiewaj z *mieszkańcy* swojemi.

[KochPs 148; 144, 155, KochPieś 55, KochPr 11, KmitaPs A3, GrochKał 11, KołakCath B4, GosłCast 65]

Rzecz znamienita, że podobnie jak u Kochanowskiego — także w pozostałych tekstach nie występuje *obywatel*. Ponieważ są to teksty wierszowane, można tu przyjąć bezpośrednie oddziaływanie Kochanowskiego. Dodatkowe wyjaśnienie widziałbym w ograniczeniu rzeczowników z formantem *-ciel* w poezji⁴³.

Poza tym mamy jeszcze 4 szeregi wieloczłonowe, których żaden ze składników nie występował w tekstach średniowiecznych: *czciciel* (1) — *czytacz* (11) — *czytelnik* (292), *naprawiciel* (9) — *naprawiacz* (1) —

⁴¹ U Reja brak *obywatela* i *mieszkańca*.

⁴² Cytaty w Lindem.

⁴³ Zob. s. 154 n.

naprawca (4), *wywrociciel* (3) — *wywracacz* (2) — *wywroćca* (2) — *wywrotnik* (5), *zachowywaciel* (8) — *zachowywacz* (1) — *zachowawca* (1) — *zachowca* (1). Z wyjątkiem *czytelnika* pozostałe wyrazy odznaczają się niewielką ilością użycia. Zasadniczo szeregi te potwierdzają obserwacje poczynione już przy szeregach dwuczłonowych, wobec tego rezygnuję z ich omówienia.

2. *-ciel/-ca*

Mamy tu 40 wyrazów, które wchodzą w następujące układy z innymi wyrazami współtematycznymi:

a) *-ciel/-ca* (22): *chwaliciel* (1) — *chwalca* (124), *gromiciel* (1) — *gromca* (1), *kaziciel* (3) — *każca* (1), *nagrodziciel* (4) — *nagrodźca* (2), *naleziciel* (2) — *należca* (6), *objawiciel* (2) — *objawca* (1), *obroniciel* (11) — *obrońca* (325), *odpłaciciel* (1) — *odpłajca* (4), *pochwaliciel* (1) — *po-chwalca* (4), *postanowiciel* (3) — *postanowca* (1), *przeprowadziciel* (2) — *przeprawca* (1), *rozproszyciel* (2) — *rozproszca* (3), *rządziciel* (26) — *rządca* (47), *skaziciel* (5) — *skażca* (49), *sprawiciel* (1) — *sprawca* (445), *uczyniciel* (6) — *uczyńca* (3), *ustawiciel* (1) — *ustawca* (35), *wybawiciel* (76) — *wybawca* (2), *wynaleziciel* (10) — *wynalazca* (9), *wyprowadziciel* (1) — *wyprowadźca* (1), *zbawiciel* (1199) — *zbawca* (1), *zwycięzyciel* (6) — *zwycięzca* (129);

b) *-ciel/-ca/-ec* (3): *goniciel* (1) — *gońca* (5) — *goniec* (40), *stworzyciel* (470) — *stwórca* (3) — *stworzec* (2), *tworzący* (1) — *twórca* (32) — *tworzec* (4);

c) *-ciel/-ca/-nik* (3): *przeszkadziciel* (1) — *przeszkadzca* (1) — *przeszkodnik* (1), *utrącaiciel* (1) — *utrąca* (3) — *utrątnik* (19), *zwoźdźiciel* (36) — *zwoźdźca* (26) — *zwoźdnik* (50);

d) *-ciel/-ca/-acz* (9): zob. *-ciel/-acz*;

e) *-ciel/-ca/-acz/-nik* (3): zob. *-ciel/-acz*.

W przeciwieństwie do grupy poprzedniej, a także i następnej z formantem *-nik* mamy tu wyraźną przewagę wyrazów zaświadczonych w tekstach; wyłącznie słownikową dokumentację — i to przeważnie z Mączyńskiego — posiadają jedynie *każca*, *naleziciel*, *przeprowadziciel*, *przeszkadziciel* — *przeszkadzca*, *sprawiciel*, *ustawiciel*, *utrącaiciel*, *wyprowadziciel* i raz zaświadczony u Calepina *postanowca*. Jak już wiemy, przewaga rzeczowników z formantem *-ciel* odbija ogólną skłonność Mączyńskiego do tego formantu, przy równoczesnym ograniczeniu produktywności formantu *-ca*, który jest reprezentowany tylko przez 40 rzeczowników. Dwa z tych wyrazów poświadczone są już w tekstach średniowiecznych; w wypadku *ustawiciela* można nawet dopatrywać się nawiązania do tradycji średniowiecznej, gdyż jest on w obu wypadkach

przekładem łacińskiego terminu ⁴⁴. Natomiast przy *sprawicielu* znaczenia nie pokrywają się i najprawdopodobniej wyraz ten został ponownie utworzony ⁴⁵. Ani *sprawiciel*, ani *ustawiciel* nie przeszły do tekstów w. XVI, nie ma też na nie dokumentacji poza XVI wiekiem. Wyparły je rywalizujące już od średniowiecza *sprawca* i *ustawca*. Podobnie nie przyjęły się inne odnotowane tylko w Mączyńskim wyrazy.

Z tabelki na s. 128 wiemy, że rzeczowniki z formantem *-ciel* już w średniowieczu rywalizowały z rzeczownikami z formantem *-ca*. Magazyn *Słownika staropolskiego* zawiera materiały do następujących szeregów:

a) *-ciel/-ca* (8): *obdarzyciel* (1) — *obdarca* (1), *obroniciel* (2) — *obrońca* (15), *ślubiciel* (1) — *ślubca* (1) — *ślubca* (1), *uczyniciel* (7) — *uczynca* (3), *ustawiciel* (3) — *ustawca* (1), *zaszczyciciel* (1) — *zaszczytca* (ponad 14), *zdradziciel* (1) — *zdrajca* (31);

b) *-ciel/-ca/-ec* (1): *tworzący* (6) — *twórcą* (1) — *tworząc* (17);

c) *.-ciel/-ca/-nik* (3): *naśledziciel* (2) — *naślada* (2) — *naśladowca* (5) — *naśladownik* (1) — *naśladownik* (5), *wspomożyciel* (1) — *wspomożca* (1) — *wspomocnik* (1), *zwodziciel* (3) — *zwoźdźca* (3) — *zwoźdnik* (2).

Z porównania tego zestawienia z XVI-wiecznym wynika, że przeszło połowa średniowiecznych szeregów występuje jeszcze w XVI stuleciu. Poza tym do szeregu ze *wspomożycielem* na miejsce średniowiecznego *wspomożcy* wprowadzono w XVI w. *wspomagacza*, a do szeregu ze *stworzycielem* dodano trzeci człon, *stwórcą*. Całkowicie odpadły tylko 2 szeregi: *obdarzyciel* — *obdarca* i *ślubiciel* — *ślubca* — *ślubca*. W pozostałych szeregach uległ likwidacji jeden ze składników; brak więc w XVI w. wyrazów *zdradziciel*, *wspomożca* i *zaszczytca*. Na podstawie samych tylko stosunków ilościowych zauważyć można następujące tendencje:

1. Nie przeszły do XVI w. te wyrazy, które w średniowieczu występowały bardzo rzadko; były to prawdopodobnie indywidualne twory (zawsze jednocyfrowe) nie mające szans na rozpowszechnienie (np. *obdarzyciel*, *ślubiciel*, *wspomożca*, *zdradziciel*). W tych wypadkach już w tekstach średniowiecznych przewagę posiadał drugi składnik szeregu albo też inny wyraz synonimiczny.

2. W XVI stuleciu kontynuowana jest, przejęta ze średniowiecza, rywalizacja między poszczególnymi składnikami szeregów; mamy tu 3 szczegółowe sytuacje:

⁴⁴ „Ustawicielech zakona = in legislatoribus” (MPKJ V 62). — „Lator legis, ustawiciel statutu” (Mącz 122a).

⁴⁵ „Wielebny sprawicielu = rector alme” (R XXIII 306). — „Confector [...] Wyprawiciel, sprawiciel, też dokończyciel” (Mącz 115a).

a) Realizują się tendencje zapoczątkowane już w średniowieczu; zwyciężają ilościowo i stabilizują się ostatecznie te wyrazy, które już w owym okresie miały wyraźną przewagę (*obrońca, sprawca, stworzyciel, zdrajca*).

b) Trwa przejęta ze średniowiecza rywalizacja, która nie doprowadza jeszcze do decydujących rozstrzygnięć; tak np. w szeregu ze *zwodzicielem* w XVI w. zachowuje się w zasadzie jeszcze równowaga, a rozstrzygnięcie dokona się już poza tym stuleciem — przez usunięcie *zwodźcy*.

c) Zwycięstwo przeciwstawnej średniowieczu tendencji stwierdzamy właściwie tylko przy szeregu z *tworzącym*, w którym w XVI w. na pierwsze miejsce wysuwa się *twórca* ⁴⁶.

XVI-wieczne szeregi *-ciel/-ca* przeciwstawiają się szeregom *-ciel/-acz* dużą ilością nie tylko par wyrazowych, ale także pojedynczych wyrazów wspólnych z tekstami średniowiecznymi. Na ogólną liczbę wchodzących tu 101 wyrazów aż 27 notuje magazyn *Słownika staropolskiego*; z tego 14 przypada na wyrazy z formantem *-ca*, a 10 z formantem *-ciel*. Podobnie jak przy parach wyrazowych, także i tu zwyciężał ten wyraz, który już w średniowieczu miał ilościową przewagę, a dodany do niego XVI-wieczny konkurent zanika po krócej lub dłużej trwającym żywocie. Często rywalizujące ze średniowiecznymi wyrazy XVI-wieczne są twórcami indywidualnymi, nie powtarzającymi się w innych tekstach. W większości wypadków rozstrzygnięcie dokonało się na korzyść rzeczowników z formantem *-ca*, które wyparły rywalizujące rzeczowniki z formantem *-ciel*. W ten sposób ustabilizowały się w XVI w. wyrazy: *chwalca, obrońca, skaźca, sprawca, ustawca* i *twórca*; należy tu także *zwycięzca*, który w średniowieczu występuje jako *wycięzca*. Formant *-ciel* zwyciężył tylko przy wyrazach: *rozmnożyciel, stworzyciel, wspomóżyciel* i *zbawiciel*. O *rozmnożycielu* i *wspomożycielu* mówiłem już przy szeregu *-ciel/-acz*.

Zbawiciel nie miał właściwie poważnego konkurenta ani w średniowieczu, ani w w. XVI, a raz zaświadczonego *zbawcę* wprowadził do literatury dopiero Kochanowski:

Stawmy się przed nim: *zbawcą* wszech trudności,
Szafarzem zdrowia i trwałych radości. [KochPs 143]

Wydaje mi się, że o wprowadzeniu *zbawcy* — poza względami rytmicznymi (krótszy o jedną sylabę od *zbawiciela*) — zdecydowały względy semantyczne i stylistyczne. U Kochanowskiego mianowicie *zbawca* nawiązuje wyraźnie do pierwotnego i znanego jeszcze w XVI w. zna-

⁴⁶ Szczegóły zob. na s. 143—146.

czenia 'pozbawić', podczas gdy przy *zbawicielu* w związku z nauką chrześcijańską wyspecjalizowało się znaczenie 'dający żywot wieczny'⁴⁷. Poza tym do tegoż *Psałterza* wprowadza Kochanowski 4 razy powszechnego *zbawiciela* (27, 98, 119, 129). *Zbawiciel*, podobnie jak w średniowieczu, odnosi się prawie zawsze do Boga lub Chrystusa; inne zakresy są wyjątkowe, np.:

i przemienił imię jego a nazwał go [tj. Józefa] *zbawicielem* świata. [HistJóz B3]

Przy *zbawicielu* znaczenie analogiczne do cytowanego wyżej *zbawcy* pojawia się wyjątkowo, przeważnie w wywodach etymologicznych, np.:

Jesus jest żydowskie słowo, wyklada się *zbawiciel*, bo ten zbawia nas grzechów naszych. [SeklKat 02v]

Inaczej natomiast układa się wzajemny stosunek członów szeregu *wybawiciel* — *wybawca*, którego pierwszy składnik nie wystąpił w tekstach średniowiecznych. W stuleciu XVI *wybawca* pozostaje na marginesie zasobu słownikowego i jest reprezentowany tylko 2 cytatami:

a tych, którzy weń dufają, jest *wybawca*. [Leop Nah 1 arg]⁴⁸

Poza tym u Leopolity występuje raz *wybawiciel* (Ps 17/3) obok częstego *zbawiciela* (Tit 1/3, 4, 2/11 i n.).

Podobnie jak przy *zbawicielu*, także i przy *wybawicielu*, który jest reprezentowany 74 cytatami, większość użyć odnosi się do Boga; inne zakresy są wyjątkowe:

dawałeś im *wybawiciele*, którzy je wybawiali z rąk nieprzyjaciół ich. [BudBib 2. Esdr 9/27]

Otonijel, *wybawiciel* ludu od nieprzyjaciół. [SkarŻyw 558; RejPosRozpr b4v, WujJud 184]

W pewnym stopniu analogiczną sytuację napotykamy przy następnej parze wyrazów, różniących się formalnie tylko przedrostkiem: *stworzyiciel* i *tworzyiciel*. Już w tekstach średniowiecznych wyraźną przewagę ilościową ma *stworzyiciel* (32 cytaty) nad *tworzyicielem* (6 cytatów)⁴⁹. Poza tym funkcjonowały jeszcze wówczas wymiennie: bardzo częsty *tworzec* (17 cytatów) oraz rzadkie *stworzec* (2 cytaty) i *twórca* (1 cytat). Mimo różnic przyrostkowych wszystkie te wyrazy w użyciach kontekstowych są całkowitymi synonimami i odnoszą się wyłącznie do Boga.

⁴⁷ Ten zakres poświadcza także Knapski: „Zbawiciel, Poloni hanc vocem [...] Christo Domino tribuunt”.

⁴⁸ Drugi cytat pochodzi z Calepina i nie ma sprecyzowanego zakresu znaczeniowego (599a). *Wybawca* nie rozpowszechnił się też w średniowieczu. Magazyn *Słownika staropolskiego* notuje tylko 1 bezkontekstowy przykład (R XXII 19).

⁴⁹ W tym 4 razy powtórzony w różnych odpisach tekstu *Credo*.

Tworzec i *tworzyciel*, paralelnie do powszechnego *stworzyciela*, wchodzi także do przekładu *Credo* i *Dekalogu*:

Pirzwa kaźń *tworca* naszego: nie masz mieć Boga jenego. [Dek III 27]

Wierzę w Boga, w Oćca wszechmogącego, *tworzyciela* nieba i ziemie. [Wierzę 1, 3, 10, 15⁵⁰]

W XVI wieku spotykamy wprawdzie jeszcze wszystkie powyższe hasła, a nawet dochodzi jedno nowe: *stwórca*, ale nastąpiły tu już przesunięcia, zarówno ilościowe jak znaczeniowe. Przede wszystkim zdecydowaną przewagę zdobywa *stworzyciel* (470 cytatów), daleko za nim idzie *twórca*, który jednak w stosunku do średniowiecza powiększył swój stan posiadania (32 cytaty). Tak częsty w średniowieczu *tworzec* znajduje się w XVI w. już w odwrocie i jest reprezentowany tylko 6 cytatami, z czego 3 pochodzą z tekstu *Bogurodzicy*:

tam radość, tam miłość, tam widzenie *twórca* anjelskie bez końca. [SkarŻyw 357; 358, RejWiz 154]

Poza tym wyraz ów wprowadza do przekładu *Biblii* Budny, u którego występują także: *stworzyciel* (8), *tworzyciel* (1) i *utworzyciel* (1).

Nie jako ci (jest) dział Jahakowow, bo *tworcem* wszytkich on (jest), a Izrael różgą dziedzictwa jego, Jehowa Ceweoth imię jego. [BudBib Ier 10/16⁵¹]

Podobnie ustępuje w tej walce *tworzyciel*, dla którego w XVI w. znalazły się tylko 2 użycia. Nie jest chyba rzeczą przypadkową, że oba wyrazy nie odnoszą się już do Boga, przy którym panuje bezwyjątkowo *stworzyciel* oraz znacznie rzadziej *twórca*. Zróżnicowanie zakresów użycia między *stworzycielem* a *tworzycielem* należy więc tłumaczyć wyspecjalizowaniem się *stworzyciela* jako terminu religijnego.

Oto wszytcy towarzysze jego [marg] To jest *tworzyciela* bałwanów. [—] zawstydzą się. [BudBib Is 44/11⁵²]

Potwierdza to także opinia Knapskiego, który przeciwko używaniu *tworzyciela* w odniesieniu do Boga przytacza następujący argument (czyżby natury teologicznej?):

Poloni peculiare verbum habent: stworzenie, sicut et *Stworzyciel* świata, stworzył świat (non *Tworzyciel*, utworzył), quae voces adsonant productionem ex nihilo. [1167]

Oczywiście o zwycięstwie *stworzyciela* zdecydowała z jednej strony przede wszystkim tradycja średniowieczna, z drugiej prawdopodobnie

⁵⁰ Inne odpisy tekstu *Credo* (razem 8 przekazów) mają tu już *stworzyciela*.

⁵¹ Dwa dalsze cytaty z Budnego podaje Linde.

⁵² Drugi cytat podaje Linde: „Zaleukus był sprawiedliwym *tworzycielem* praw” (Kosz. Lorch. 65b).

dążność do usuwania wielu wyrazów synonimicznych na oznaczenie tego samego przedmiotu lub pojęcia, wreszcie mogło też oddziaływać ówczesne poczucie, że rzeczownik z aspektem dokonanym był bardziej adekwatny do jednorazowego aktu stworzenia niż niedokonany *tworzyciel*, podkreślający ciągłość tworzenia. Możliwe, że uzasadnienie Knapskiego jest bliskie takiej właśnie interpretacji.

Nie przyjmuje się też w XVI w. *stworzec*, który pojawia się tylko raz jako niewątpliwy archaizm w *Rytmach* Sępa Szarzyńskiego, być może uwarunkowany też względami rytmicznymi, tym bardziej że w tymże tekście występuje także *stworzyciel*:

I wy, wojska zazdrosne [...],
Co dóbr [...] stworzeniu pańskiemu
Nie życzycie i chwały *stworcowi* swojemu. [SzarzRyt B2]

Panno bezrówna [...],
Przedziwna matko *stworzyciela* swego. [SzarzRyt A2]

Wreszcie ostatni z omawianych tu wyrazów, nie notowany w średniowieczu, a tak szeroko później rozpowszechniony w języku religijnym *stwórca*, pojawia się dopiero w końcu stulecia, zaświadczony zaledwie 3 cytatai, pochodzącymi z tekstów wierszowanych. Cytaty odnoszą się zawsze do Boga:

Bo ty, mój Panie, *stwórco* nieba, ziemie,
Którego jawnie wyznawa wsze plemię.
[CzahrTr B3v; GosłCast 14, GrabowSet X3]

Zagadkowa w XVI w. jest sytuacja *twórcy*. Jak już wiemy, w tekstach średniowiecznych występuje ten wyraz tylko raz, i to bez kontekstu (MPKJ V 5). Wobec podkreślanej już bogatej dokumentacji dla *stworzyciela* i *tworca* należy przyjąć, że *twórca* nie był wówczas rozpowszechniony. Przemawia za tym jego zupełny brak w tekstach XVI w. aż do r. 1579, kiedy to pojawia się 4 razy w *Psalterzu* Kochanowskiego i 11 razy w *Żywotach* Skargi. Szczególnie chętnie posługuje się tym wyrazem Skarga, u którego odnosi się wrażenie, że z czasem *twórca* nawet wypiera *stworzyciela*, o ile bowiem jeszcze w *Żywotach* z 1579 r. przeważał *stworzyciel*, to już w *Kazaniach* z 1595 r. wysuwa się na pierwsze miejsce *twórca* (8:1). Poza Kochanowskim i Skargą *twórca* występuje jeszcze 7 razy w 4 tekstach z końca wieku, w tym — co jest szczególnie godne podkreślenia — 4 razy w utworach wierszowanych (CiekPotr 26, SapEpit [B3], ZawJeft 16, 32). Czyżby tu oddziałał tak bezpośrednio wpływ Kochanowskiego, który wprowadził ów wyraz do literatury wbrew dotychczasowej tradycji? bo przecież o nawiązaniu do średniowiecza nie może w tym wypadku być mowy. W *Psalterzu* obok

twórcy występuje także raz *stworzyciel* (129); oba wyrazy odnoszą się do Boga:

Panu, o wierny zborze, ochotnie śpiewajcie,
Panu chwałę powinna i wdzięczny psalm dajcie.
Panu, który na wierzchu nieba nawyższego
Stolicę swą zasadził: *Twórca* imię jego.
[97; 11, 147, 215]

Podobny zakres ma *twórca* także w pozostałych tekstach — z wyjątkiem CiekPotr, gdzie obserwujemy początek kształtowania się nowego zakresu, który w dalszym rozwoju pozwolił przeprowadzić rozdział między obu wyrazami:

potrzeba baczenia

I pracej, kto chce tworzyć dzban, z którego losy
Żywota wedle bacnych szczęśliwie wychodzą,
Trzeba dobrego *twórce*. [26]

Warto tu odnotować stosunek Knapskiego do *twórcy*; hasło to zostało wprowadzone do słownika, ale tylko w postaci odsyłacza do hasła *stworzyciel*, pod którym już *twórca* nie został wymieniony.

Zwracałem już uwagę na to, że przy współtematycznych rzeczownikach z formantami *-ciel* i *-ca* daje się zaobserwować tendencję do specjalizacji znaczeń (lub zakresów) oraz zróżnicowanie zależne od rodzajów twórczości (np. poezja—proza). Czasem przeciwstawienie to przenosi się na typy tekstów w ten sposób, że *-ciel* występuje w tekstach religijnych, zaś *-ca* w świeckich, ewentualnie w jednych i drugich. Na przykład *rozproszyciel* (RejAp 101v, NiemObr 155) i *uczyniciel* (BudBib: Iob 31/15, Ps 149/2 i n.⁵³) pojawiają się tylko w tekstach o tematyce religijnej, zaś *rozproszca* w tekstach prawniczych (SarnStat 588, 631⁵⁴), a *uczyńca* raz w przekładzie *Biblii*⁵⁵ i raz w tekście prawniczym (SarnStat 709). Dotyczy to także szeregów o liczniejszych użyciach; np. człony szeregu *zwodziciel* — *zwodźca* — *zwodnik* rozkładają się w ten sposób, że *zwodziciel* (po wyłączeniu trzech cytatów ze słowników) występuje wyłącznie w tekstach o tematyce religijnej — w tym 13 razy w przekładach *Biblii* (np. Leop 2. Tim 3/13, BudBib Matth 27/63, WujNT Matth 27/63, 2. Ioann 7 i n., CzechEp 38, 128 i n.), natomiast *zwodźca* poza tekstami religijnymi przenika także do tekstów świeckich (np. GlabGad 02⁵⁶). Zróżnicowanie to pogłębia się szczególnie w przekładach *Biblii*, do których *zwodźca* przenika tylko 4 razy, i to wyłącznie

⁵³ Poza tym cytaty w Lindem.

⁵⁴ Poza tym cytaty w Lindem.

⁵⁵ Cytat w Lindem.

⁵⁶ Oprócz tego 4 cytaty w Mączyńskim.

u Wujka, podczas gdy *zwodziciel* u tegoż Wujka występuje 10 razy. Ograniczenie *zwodźcy* sięga tu jeszcze dalej; wyraz ten mianowicie do właściwego przekładu *Biblii* wchodzi tylko raz (2. Tim 3/13), a rywalizujący z nim *zwodziciel* 5 razy (np. Tit 1/10, 2. Ioann 7 i n.). Pozostałe cytaty pochodzą z komentarzy Wujka. W podobnej sytuacji znajduje się też najliczniej reprezentowany *zwodnik*, który mimo że w tekstach religijnych występuje często, do właściwego przekładu *Biblii* wchodzi tylko 1 raz (WujNT 2. Cor 6/8). Poza tym *zwodnik* funkcjonuje także w tekstach o tematyce świeckiej; spośród 8 cytatów 6 przypada na teksty wierszowane:

Więc też będą uczestnicy,
Błażni, kurwy i *zwodnicy*.
[BierEz S3; BielKom Dv, KochSat A4v, RejWiz 163v, itp.]

Niekiedy zróżnicowanie owo realizuje się jeszcze w ten sposób, że formant *-ciel* występuje wprawdzie w tekstach religijnych i świeckich, ale w tych ostatnich z wyraźną funkcją uwznioślającą (przeważnie odnosi się do osób wysoko postawionych w hierarchii społecznej). Tak np. z 5 użyć *skaziciela* 3 pochodzą z tekstów religijnych, 2 zaś z *Historii Aleksandra*, gdzie odnoszą się do bohatera tytułowego:

Któremu [tj. Aleksandrowi] królowa rzekła: „dlaczego się zmieniła barwa twoja, *skazicielu* świata, *skazicielu* Persydyjej i Indyjej”. [HistAl L7v]

Poza tym *skaziciel* występuje w tekstach religijnych, przy czym na uwagę zasługuje cytat z Paterka:

iż ona miała porodzić *skaziciela* grzechu, Pana Jezusa.
[II 45; LatHar 700, WujNT 404]

Natomiast *skaźca* funkcjonuje w obu typach tekstów (z przewagą w świeckich) bez jakichkolwiek ograniczeń zakresu użycia i wchodzi nawet do poezji, czego nie było przy *skazicielu*. Jednak podobnie jak *skaziciel* odnosi się zarówno do pozytywnych i negatywnych zjawisk objętych zakresem jego działania:

A ciebie przed wszemi, Panie,
Wyznam *skaźcą* nieprawości.
[SzarzRyt A4v; KochPs 43, 78]

taki ma być karan winą jako *skaźca* rzeczy pospolitej. [UstPraw Ev]

Podkreślane tu zróżnicowanie formantów *-ciel* i *-ca* dotyczy także szeregów, których członki wystąpiły dopiero w tekstach XVI wieku. Poza wyrazami już omówionymi przy oboczności *-ciel/-acz* mamy jeszcze 8 szeregów: *gromiciel* (1) — *gromca* (1), *nagrodziciel* (4) — *nagrodźca* (2), *objawiciel* (2) — *objawca* (1), *odpłaciciel* (1) — *odpłajca* (4), *pochwaliiciel* (1) — *pochwalca* (4), *rządziciel* (26) — *rządca* (47), *wynaleziciel* (1) —

wynalazca (9), *goniciel* (1) — *gońca* (5) — *goniec* (40). Także tu, zgodnie z zauważoną już wyżej tendencją, formant *-ciel* wiąże się przeważnie albo z Bogiem, albo przynajmniej z tekstami o tematyce religijnej, natomiast *-ca* obsługuje zarówno teksty religijne jak i świeckie. Czasem mamy wyraźną opozycję; np. *wynaleziciel* odnosi się do Boga, *wynalazca* zaś dotyczy spraw świeckich, nawet gdy występuje w tekstach religijnych:

tak też sam Pan Chrystus przedniejszym był jej *wynalezicielem*. [BiałKat 381v⁵⁷]

O czym nas wielcy *wynaleźce* praw [...] upominają. [KwiatKsięż M2v; A]

Pierwszy *wynaleźca* namiotów i pasterstwa. [BibRadz I 3 marg; SkarJedn 279, itp.]

Zróznicowanie zależne od rodzajów tekstów oraz od desygnatów, do których odnoszą się wyrazy, napotykamy też przy *rządcy* i *rządzicielu*. Ten ostatni, ograniczony ilościowo, znajduje się w odwrocie i pod koniec wieku brak go prawie zupełnie w tekstach. Natomiast *rządca* występuje w ciągu całego stulecia w różnych rodzajach tekstów — nie wyłączając wierszowanych — i obsługuje wszystkie możliwe zakresy użyc:

Tobie, *rzządzca* niebieski, tobie, mój Boże,
Rzecz namniejsza skryta być we mnie nie może. [KochPs 202]

Wierz mi, że to [warchoł] w tych figloch iście wielki *rzządzca*. [RejWiz 171v]

Inaczej ma się sprawa z *rządzicielem*, który nie przenikając do tekstów wierszowanych, występuje zarówno w tekstach świeckich jak i religijnych, ale już przeważnie z ograniczeniem zakresu użycia do Boga lub osób wysoko postawionych w ówczesnej hierarchii społecznej:

Gdyż tedy tak jest, iż Pan Bóg z dawna dawał Królestwu Polskiemu ku zachowaniu jego mądre *rządziciele*. [GlabGad A3]

Lecz ja jednego Boga tylko, najwyższego sprawcę i *rządziciela* wszystkich rzeczy wyznawam. [NiemObr 111; KromRozm III H4v, N8, BiałKaz H2v, itp.]

Przeciwstawienie to szczególnie wyraźnie przejawia się, gdy oba wyrazy występują w tym samym tekście. Z wyjątkiem całkowitego pokrywania się zakresów w *Historii Aleksandra* (G4, G5, N2) i *LeovPrzep* (a2, A3v B4) — w pozostałych tekstach zachodzi opozycja; tak np. w *ModrzBaz* *rządziciel* raz odnosi się do Boga, raz do zwierzchniego władcy, *rzządzca* zaś jest synonimem dozorczy:

⁵⁷ Poza tym hasło to notuje aż 9 razy Mączyński (20c, 76c, 202d i n.).

Ślachetny to tedy będzie obyczaj, gdy zwierzchni *rządzielowie* ony za przyjaciół mieć będą i sobie, i Rzeczypospolitej, które ujrzą być chętliwe do cnoty. [20v; 143]

O *rządźcach* albo o dozorcach domów i budowania. [35; KrowObr A2, 167v]

Czasem omawiane tu zróżnicowanie doprowadza do powstania wyraźnie odrębnych znaczeń; np. występujący w BudBib *goniciel* (Ps 31/15) w znaczeniu 'ten, który goni' przeciwstawia się wyrazowi *gońca* w wyspecjalizowanym znaczeniu 'zawodnik, rycerz uczestniczący w gonitwach':

Szermierz i *gońca* wielki, strzelec nieledaki,
Który jedną strzałę brał jak na różen ptaki.

[KmitaSpit B2; BielKron 354v, GórnDworz E5v, RejWiz 28v, 97⁵⁸]

Poza tym funkcjonuje jeszcze trzeci komponent szeregu — *goniec*, który już w średniowieczu występował tylko w znaczeniu 'posłaniec'. Tradycję tę podtrzymuje także wiek XVI (np. GórnTroas 44, StryjKron 76, itp.).

Oczywiście w większości wypadków XVI-wieczne wyrazy z rywalizującymi formantami pokrywają się jeszcze całkowicie znaczeniami i zakresami użycia, np.:

tego też chce [...] Bóg, on najwyższy mistrz, hetman, mściciel i *nagrodziciel* [ModrzBaz 136v; 58v]

Bo Pan jest *nagrodzcą*, a siedmkroć więcej ci odda. [BudBib Eccli 35/11]

Podobnie już tylko wyłącznie do Boga odnoszą się pary *objawiciel* (StryjKron 91) — *objawca*⁵⁹ i *odpłaciciel* (StryjKron 692) — *odpłajca* (KuczbKat 195, Leop Hebr 11/6).

3. -ciel/-nik

Mamy tu 22 wyrazy z formantem -ciel, które wchodzą w następujące układy z innymi wyrazami współtematycznymi:

a) -ciel/-nik (11): *opatrzyiciel* (19) — *opatrznik* — *opatrznik* (2), *pokusiciel* (1) — *pokuśnik* (3), *powabiciel* (1) — *powabnik* (1), *przewrociciel* (1) — *przewrotnik* (6), *przysądziel* (1) — *przysądnik* (1), *sadziel* (1) — *sadownik* (2), *służyciel* (1) — *służebnik* (428), *spomożyciel* (2) — *spomocnik* (2), *uwodziiciel* (1) — *uwodnik* (1), *wywodziciel* (2) — *wywodnik* (1), *zawodziiciel* (1) — *zawodnik* (11);

b) -ciel/-nik/-ec (1): *wychowywaciel* (3) — *wychowalnik* (2) — *wychowaniec* (1);

⁵⁸ U Reja w postaci *hońca*.

⁵⁹ Cytaty z oboma formami w Lindem.

- c) *-ciel/-nik/-arz* (1): *hańbiciel* (1) — *haniebnik* (1) — *hańbiarz* (1);
- d) *-ciel/-nik/-acz* (4): zob. *-ciel/-acz*;
- e) *-ciel/-nik/-ca* (3): zob. *-ciel/-ca*;
- f) *-ciel/-nik/-acz/-ca* (3): zob. jak wyżej.

W przeciwieństwie do rzeczowników z formantami *-acz* i *-ca* tu ponad połowa wyrazów wchodzi do szeregów trzy- i czteroczłonowych. Natomiast w szeregach dwuczłonowych, podobnie jak przy formancie *-acz*, większość wyrazów zarówno po stronie *-ciel* jak i *-nik* odznacza się małą liczbą użyc; na 23 wyrazy aż 14 ma tylko po 1 cytacie, z czego 10 pochodzi z Mączyńskiego i nie występuje w tekstach w. XVI; przeważna ich część nie posiada też dokumentacji w dalszym rozwoju polszczyzny. Wyłącznie odnotowane u Mączyńskiego są: *opatrznik* (495b), *powabiciel* (505b), *przewrociciel* (488a), *przysądziel* (178a), *przysądnik* (379a), *sadziciel* (114d), *uwodziciel* (302c), *uwodnik* (346a), *wywodziciel* (110a, 460c), *zawodziciel* (96a), oraz z szeregu trzyczłonowego: *hańbiarz*, *haniebnik* (499b).

Niektóre z tych wyrazów wobec rozpowszechnienia się już wyrazów rywalizujących były zbędne i nie mogły liczyć na zwycięstwo; dotyczy to np. *opatrznika*, obok którego u samego Mączyńskiego występuje 5 razy *opatrzyciel* (73b, c i n.), *przewrociciela*, *haniebnika* i *hańbiarza*. W większości jednak wypadków wprowadzone przez Mączyńskiego wyrazy posiadają inne znaczenia lub przynajmniej odcienie znaczeniowe. Tak np. Mączyńskiego *powabiciel* odpowiada łacińskiemu rzeczownikowi *provocator*, natomiast Gostomskiego *powabnik*, odnotowany poza tym przez Lindego z tekstów gospodarczych w. XVII, wiąże się z pracami wykonywanymi przez chłopów:

Provocator [...] *Powabiciel*, wywabiacz, też ten, który apeluje a odzywa. [Mącz 505b]

Gdy żniwa nastaną, aby wszyscy z wielką pilnością wychodzili [...]: ogrodnicy, komornicy, chałupnicy, *powabnicy*, kaczmarze, rzemieślnicy. [GostGosp 102]

Podobne zróżnicowanie znaczeń mamy też przy parach: *przysądnik* — *przysądziel*, *sadownik* — *sadziciel*, *zawodnik* — *zawodziciel* ⁶⁰.

Z tabelki na s. 128 wiemy, że formant *-nik* w średniowieczu wchodzi 3 razy do szeregu trzyczłonowego *-ciel/-ca/-nik* oraz 2 razy do szeregu dwuczłonowego z formantem *-ciel*: *ucieszyciel* (10) — *uciesznik* (8), *ważyciel* (1) — *ważnik* (1). Oba te szeregi nie powtarzają się w XVI stuleciu, zachowały się natomiast ich pojedyncze człony: *ucieszyciel* i *ważnik*. Szczególnie ciekawe są zmiany związane z *ucieszycielem*. W średnio-

⁶⁰ Zob. s. 130, przypis 21.

wieczu *ucieszyciel* i *uciesznik* ilościowo, znaczeniem i zakresem użyć całkowicie się pokrywają i są wymiennie używane w identycznych kontekstach. Występują one wyłącznie w tekstach o tematyce religijnej; ich desygnatem jest przeważnie Duch Święty, a czasem Chrystus:

A miły *uciesznik* nasz, Jezu Kryst [Rozm 273; 565, 570, MW 125a]

Krystus jest *ucieszyciel* [Puł 88 arg; R XXIV 73, XXV 199, 236, Naw 138, itp.]

Obok tego magazyn *Słownika staropolskiego* notuje w tym samym znaczeniu 2 razy *pocieszyciela*:

Z śmierci wstał ninie Chrystus Pan, on *pocieszyciel* sam. [R XIX 92; MW 2a]

W XVI wieku następują zasadnicze przesunięcia; przede wszystkim nie znajdujemy już *uciesznika*, a *ucieszyciel*, reprezentowany już tylko 3 cytatai, zostaje wyparty przez *pocieszyciela*, który pojawia się aż w 24 tekstach i ma 90 cytatów. Tak więc z 3 rywalizujących w średniowieczu wyrazów w XVI w. wybiera się jeden, który zresztą przetrwał do dzisiaj. Przeprowadzona eliminacja dotyczy — poza stosunkami ilościowymi — także spraw znaczeniowych. Mianowicie *pocieszyciel* prawie wyłącznie występuje w tekstach związanych z tematyką religijną i z wyjątkiem 4 cytatów ze *Starego Testamentu*, podobnie jak w średniowieczu, zawsze odnosi się do jednej z trzech osób Trójcy Świętej (głównie do Ducha Świętego). Poetycki wyraz znalazło to w *Psałterzu* Kochanowskiego:

Daj, Boże, aby ust moich śpiewanie,
Także i serca mego rozmyślanie
Gmyśli twej było: o *pocieszycielu*
I twierdzo moja, o mój zbawicielu.

[27; TarczDuch D5, Goski A9, SkarKaz 381, WujNT 392, 430, itp.]

Wraz ze specjalizacją znaczeniową *pocieszyciela* następuje przesunięcie zakresu znaczeniowego zanikającego w XVI w. *ucieszyciela*, przy którym już tylko 1 cytat pochodzący z modlitwy odnosi się do Ducha Świętego (ArtKanc H17v⁶¹), natomiast w 2 pozostałych rozszerza się jego zakres do ogólnego znaczenia 'consolator', np.:

Sromota, kto odbieży w zły raz przyjaciela,
Gdyby mu miał być wtenczas za *ucieszyciela*.
[RybGęśli C3v; SkarŻyw 196]

⁶¹ Poza tym w *Kancjonale* występuje 7 razy *pocieszyciel* oraz 9 razy nie znany ze średniowiecza *cieszyciel*.

Poza tym omawiane tu XVI-wieczne szeregi mają jeszcze 6 pojedynczych wyrazów, które występują już w tekstach średniowiecznych: *pokusiciel*, *przewrotnik*, *sadownik*, *służebnik*, *spomocnik* i *zawodnik*. Dla *przewrotnika* i *zawodnika* mamy ze średniowiecza współtematyczne wyrazy z formantem *-ca*: *przewroćca* i *zawodźca*, które już nie występują w materiałach XVI wieku. *Przewrotnik* i *przewroćca* mają te same zakresy i po 2 razy występują nawet obocznie w tym samym tekście i w analogicznych kontekstach:

O przekłęci Żydowie, mienicie *przewrotnikiem* luda, którego widziecie uzdrowiciela i zbawiciela wszego świata. [Rozm 791; 792, Puł 117 arg, R XXIV 59, 68]

owocim jęť ten łotr, osadzon dyjabłem, *przewroćca* luda, opojca winny, poruszca świętego zakona. [Rozm 662; 715]

W XVI wieku brak już *przewroćcy*, a *przewrotnik* także jest ograniczony ilościowo (tylko 6 cytatów) i tematycznie (tylko w tekstach religijnych: OpecŻyw 107v, SkarŻyw 203). Jego funkcję pełnią wyrazy synonimiczne utworzone od innych rdzeni. Na tym tle nie mógł się też przyjąć zaproponowany przez Mączyńskiego *przewrociciel* (488a).

Średniowieczny szereg *zawodnik* — *zawodźca* był zróżnicowany znaczeniowo; pierwszy jego człon przechodzi do w. XVI, gdzie ma głównie znaczenie identyczne z dzisiejszym (np. WujNT 597 itp.⁶²), natomiast *zawodźca* w znaczeniu 'evictor' jest terminem sądowym (AGZ XV 365, 372, XIX 232), który wystąpi jeszcze w ogłoszonym w 1614 r. *Statucie litewskim*⁶³, a który nie wszedł do kartoteki *Słownika polszczyzny XVI wieku*. Zaproponowany przez Mączyńskiego *zawodziciel* 'deductor' (96a) nie pozostaje w związku z tymi wyrazami, lecz nawiązuje do czasownika *zawodzić* w znaczeniu 'doprowadzać'. Poza *przewrotnikiem* i *zawodnikiem* funkcjonuje jeszcze w pełni w XVI stuleciu średniowieczny *służebnik*, reprezentowany 428 cytatami. Dlatego też pojawiający się jednorazowo konkurencyjny *służyciel* i paralelna do *służebnicy* *służycielka* nie miały szans na rozpowszechnienie się i pozostały indywidualizmami Budnego, który nie zawsze odznaczał się trafną i potrzebną inwencją słowotwórczą:

Przełożeni *służyciele*⁶⁴ są boży na to pilnujący. [BudNT Rom 13/6]

Zalecam tedy Febę, siostrę naszą, która jest *służycielka* zboru. [BudNT Rom 16/1]

⁶² Czasem trafia się użycie odnoszące się do konia. Cytaty zob. w Lindem.

⁶³ Cytaty podaje Linde.

⁶⁴ Wujek ma tu: „są *sługami* bożymi”.

Poza tym, zgodnie z innymi tekstami, u tegoż Budnego panują *służebnik* (20), *służebnica* (8) i *sluga* (181). *Służebnik* nie ma jeszcze wówczas archaicznego charakteru i występuje, podobnie jak w średniowieczu, w tekstach o różnorodnej tematyce i randze artystycznej.

Pozostałe średniowieczne wyrazy znajdują się w XVI stuleciu w odwrocie, wypierane przez silniejsze synonimy. Tak ma się sprawa z raz poświadczonym *pokusicielem* (LatHar 590), którego miejsce obok rzadkiego *pokuśnika* (LatHar 590, 597, SkarKaz 120) zajęły licznie reprezentowane wyrazy: *kusiciel*, *zwodziciel* itp. Podobnie *sadownika* wyparł *ogrodnik*, a *spomocnika* razem ze *spomożycielem* — *pomocnik* i *wspomożyciel*.

W wyniku przedstawionych tu procesów często zanikały nie tylko pojedyncze człony, ale także całe szeregi (np. *pokusiciel* — *pokuśnik*, *przeszkodzić* — *przeszkódca* — *przeszkodnik*).

Uogólniając dotychczasowe obserwacje o rywalizacji formantu *-nik* z formantem *-ciel* oraz z innymi formantami współfunkcyjnymi, trzeba stwierdzić, że wśród 23 rzeczowników współtematycznych szeroko rozpowszechniło się w XVI w. tylko 5: *czytelnik*, *służebnik*, *utratnik*, *zawodnik* i *zwodnik*. Przy 3 pierwszych ich współtematyczne komponenty nie odegrały w tej rywalizacji poważniejszej roli i pozostały na marginesie XVI-wiecznego zasobu słownikowego. W wypadku *zawodnika* nie można mówić o rywalizacji, gdyż mamy do czynienia z zupełnie różnymi znaczeniami, natomiast *zwodnik* rywalizuje z powodzeniem przez cały wiek z licznie reprezentowanymi konkurentami: *zwodziciel* i *zwodźca*. Dalszych 5 wyrazów z formantem *-nik*: *pokuśnik*, *pożyczalnik*, *przewrotnik*, *ważnik* i *wywrotnik*, zyskało wprawdzie czasowo nieznaczną ilościową przewagę nad swymi konkurentami, ale ostatecznie same też nie utrzymały się, wyparte w dalszym rozwoju przez inne synonimy.

Pozostałe wchodzące do szeregów wyrazy z formantem *-nik*, reprezentowane przeważnie przez 1—2 cytaty, miały w XVI w. charakter efemeryczny i jako twory rzadkie i zbędne musiały ustąpić przed szeroko już rozpowszechnionymi synonimami. Dotyczy to m. in. *przeszkodnika*, *przyjemnika*, *spomocnika*, *wspomocnika*, *wywodnika* oraz wyrazów występujących wyłącznie u Mączyńskiego.

Z rywalizacji tej wyszły zwycięsko tylko 2 rzeczowniki z formantem *-ciel*: *opatrzyciel* i *wspomożyciel*.

O ile chodzi o stosunek do średniowiecza, to w 5 wypadkach zwyciężyły wyrazy zgodne z tradycją średniowieczną (*przewrotnik*, *służebnik*, *ważnik*, *wspomożyciel*, *zawodnik*), zaś dwukrotnie przewyciężono tę tradycję, i nad *pokusicielem* oraz *pożyczaczem* chwilową przewagę zdobyły *pokuśnik* i *pożyczalnik*, które zresztą też zostały wyparte przez inne synonimy.

Omawiana tu rywalizacja i dokonane przesunięcia zaszły zasadniczo w szeregach trzy- i czteroczłonowych, bowiem w dwuczłonowych, z wyjątkiem szeregów *pokusiciel* — *pokuśnik* i *służyciel* — *służebnik*, rywalizujący komponent wprowadzał dopiero Mączyński. Tak więc takie wyrazy, jak np. *czytelnik*, *pożyczalnik*, *utrątnik*, *wspomożyciel* i *przyjmiciel*, zdobyły sobie stałe lub przynajmniej okresowe panowanie w walce z kilku rywalizującymi wyrazami. Rzecz jednak znamienita, że w szeregach wieloczłonowych, jeżeli rywalizacja doprowadzała do zdobycia przewagi przez jeden z wyrazów, był to przeważnie wyraz z formantem *-nik*, ewentualnie rzadziej z *-ciel*. Nie zdarzyło się nigdy, by w tej walce zwyciężył rzeczownik z formantem *-acz*. Podobnie ma się sprawa z formantem *-ca*, który w szeregach wieloczłonowych, poza trójszeregiem *zwodziciel* — *zwodźca* — *zwodnik*, nigdy nie odegrał poważniejszej roli i nie wyparł konkurujących formacji.

Rozkład w tekstach

Przy rozpatrywaniu formacyj współfunkcyjnych oraz przy omawianiu periodyzacji wielokrotnie zwracałem uwagę na ograniczenie zakresu używania rzeczowników z formantem *-ciel* do pewnej określonej tematyki oraz do pewnych tylko gatunków literackich. Na pierwszy plan wysuwa się w związku z tym opozycja tekstów wierszowanych i prozaicznych, a w obrębie prozy wyraźne zróżnicowanie między tekstami o tematyce religijnej i świeckiej. Obydwa przeciwstawienia mają uzasadnienie zarówno ilościowe jak też jakościowe.

Przypatrmy się najpierw rozkładowi rzeczowników z formantem *-ciel* między teksty prozaiczne i wierszowane. Z ogólnej liczby 176 wyrazów⁶⁵ występujących w XVI-wiecznych tekstach (bez haseł przekazanych wyłącznie przez słowniki) do twórczości wierszowanej weszło ich 29, a więc zaledwie około 16%. Kanon źródeł *Słownika polszczyzny XVI wieku* liczy 96 utworów wierszowanych⁶⁶. Wspomniane 29 rzeczowników występuje aż w 67 tekstach, czasem nawet małych objętościowo (np. KochJez, WierKróc). Mechaniczne jednak zestawienie nie oddaje rzeczywistego stanu, okazuje się bowiem, że decydującą rolę odgrywają tu 2 rzeczowniki, *nieprzyjaciel* i *przyjaciel*, które razem i pojedynczo występują jako wyłączne formacje tego typu aż w 45 tekstach. Tak więc po wyłączeniu *nieprzyjaciela* i *przyjaciela* (oraz *przyjaciółki*), które chyba już w XVI w. uległy całkowicie procesowi leksykalizacji i zatraciły związek z podstawą derywacji *przyjać* oraz z kategorią nazw wyko-

⁶⁵ Łącznie z materiałami Lindego.

⁶⁶ Włączając także 14 wierszy dedykacyjnych i większe wstawki wierszowane w tekstach prozaicznych.

nawców czynności, inne rzeczowniki z formantem *-ciel* w liczbie 26 haseł występują tylko w 22 utworach wierszowanych.

Z tego, wyłącznie w XVI-wiecznych tekstach wierszowanych występują jedynie 3 wyrazy: *gromiciel*, *rozkazyciel*, *zdobiciel*. *Rozkazyciela* wprowadził do *Setnika rymów* Grabowiecki:

Bym anjelskiego Pana, królujących
Rozkazyciela i sprawcę władających
[...] przyjął [02v]

Odosobniony w XVI w. *rozkazyciel*⁶⁷ ma jednak nawiązanie do odnotowanej 3 razy postaci żeńskiej *rozkazycielka*, która — ograniczona do tekstów religijnych — odnosi się do Marii:

od tych miast ostala [Maria] panią i *rozkazycielką* anjelską [PatKaz II 77v; KrowObr 164, 177]

Oba wyrazy, nie odnotowane w magazynie *Słownika staropolskiego*, nie zyskały prawa obywatelstwa; ostatecznie zdyskwalifikował *rozkazyciela* Knapski, który opowiedział się za formą imiesłowową:

Rozkazujący, *rozkaziciel* durum est. Praeceptor, mandator, imperativus.

Także Linde poza przytoczeniem Knapskiego nie znalazł dla tego wyrazu dalszej dokumentacji.

Pozostałe 2 rzeczowniki wprowadził do poezji Klonowic:

Ociec pokoju mianowan od wszystkich:
Moskwy, Wołochów i Tatarów brzydkich.
Gromiciel mężny insze przeciwniki
Poczynił Polszcze wieczne hołdowniki. [KlonKr Fv]

Grób tu, bracie, jest poety z narodu polskiego,
Grób *zdobiciela* cných mężów, grób Kochanowskiego.
[KlonŻal C4]

Gromiciela brak w tekstach średniowiecznych, nie notuje go także Knapski, a Linde podaje jedynie cytat dopiero z końca XVIII wieku. Obok tego, w tym samym tekście i w tej samej funkcji stylistycznej, używa Klonowic współtematycznego wyrazu *gromca*, który także poza tym nie występuje w tekstach XVI wieku:

Król dwojga królestw i *gromca* srogiego
Bisurmanina, Turczyzna brzydkiego. [KlonKr E4]

Wydaje się, że oba wyrazy można z dużym prawdopodobieństwem uznać na nowotwory Klonowica, wprowadzone dla nadania tekstowi podniosłego, bardziej dostojnego charakteru. Może wpłynęła na to chęć uniknięcia potocznego wówczas i mało ekspresywnego *zwycięzcy*.

⁶⁷ Oboczną postać *rozkazatel* notuje raz Calepin s. v. *mandator*.

W związku z tematyką tekstu oraz z występującymi u Klonowica rutynizmami⁶⁸ można by przypuszczać, że na wprowadzenie *gromiciela* mógł wpłynąć język ruski, w którym formacje z formantem *-ciel* są szeroko rozpowszechnione. Przeciwno takiej interpretacji przemawiają następujące względy: 1) mała liczba rzeczowników z formantem *-ciel* w tekstach Klonowica (6 wyrazów), 2) duża łatwość tworzenia tych rzeczowników w języku polskim⁶⁹, 3) niezgodna z elementami kresowymi Klonowica funkcja stylistyczna *gromiciela*⁷⁰.

Tak więc widzimy na podstawie tych 3 wyrazów, że rzeczowniki z formantem *-ciel* nie miały specjalnie poetyckiego charakteru i nie były w związku z tym wprowadzane do poezji w odrębnych od prozy funkcjach artystycznych.

Pozostałe 23 rzeczowniki występują w tekstach prozaicznych i wierszowanych; są to: *cieszyciel*, *kusiciel*, *chrzciciel*, *nauczyciel*, *obywatel*, *odkupiciel*, *pocieszyciel*, *pomściciel*, *rodziciel*, *rodzicielka*, *rozmnożyciel*, *rządziciel*, *skazicielka*, *stworzyciel*, *ucieszyciel*, *uczyciel*, *ukaziciel*, *wspomożyciel*, *wzgardziciel*, *wykupiciel*, *zbawiciel*, *zwodziciel*, *żywicielka*.

Oprócz *skazicielki*, *ucieszyciela*, *ukaziciela* i *żywicielki* pozostałe rzeczowniki mają w kartotece *Słownika polszczyzny XVI wieku* powyżej 10 cytatów, przy czym dla 6 liczba cytatów wynosi 20—100, a dla 8 — powyżej 200. Zbieżności między częstością użycia i występowaniem tych wyrazów w tekstach wierszowanych są tak duże, iż np. na 16 wyrazów, liczących ponad 20 cytatów, do poezji weszło aż 14. Brak tu jedynie wyspecjalizowanego w kręgu literatury religijnej *ponurzyciela*, przeważnie odnoszącego się do Jana Chrzciciela (CzechEp 152, 154, 303), oraz *wybawiciela*, którego zastępuje *zbawiciel*, bardziej spopularyzowany i, jako wyraz 3-zgłoskowy, wygodniejszy w strukturze rytmicznej wiersza od *wybawiciela*. Tak więc musimy stwierdzić, że ówczesne normy stylistyczne, zaświadczone praktyką wierszopisarską, dopuszczały do twórczości wierszowanej przede wszystkim te słowa z formantem *-ciel*, które były szeroko rozpowszechnione także w prozie.

Ograniczenia dotyczą także powtarzalności poszczególnych wyrazów w wierszach; jest ona bardzo mała i wynosi 1—7 cytatów, przy czym przeważają tu wyrazy jednocytałowe (10 wyrazów) i dwucytałowe (6).

⁶⁸ Zob. S. Hrabec, *Elementy kresowe w języku niektórych pisarzy polskich XVI i XVII w.* Toruń 1949, s. 60 i n.

⁶⁹ Zob. s. 122.

⁷⁰ Hrabec (*op. cit.*, s. 75) wykazał, że „u Klonowica formy kresowe mają dwójaki cel: 1) obniżenie tonu utworu na »średni« lub niski i wyrażenie przy tym ujemnego zabarwienia uczuciowego, 2) zbliżenie języka do jego postaci potocznej, codziennej”.

Wyrazy liczące w prozie po kilkaset cytatów przenikają do wierszy tylko sporadycznie; np. *obywatel* i *odkupiciel*.

Niewielka liczba wyrazów, reprezentowana małą liczbą cytatów, decyduje o tym, że teksty wierszowane są nasyczone rzeczownikami z formantem *-ciel* tylko w niewielkim stopniu. Oto układ utworów według malejącej liczby wyrazów z formantem *-ciel*: *ArtKanc* (9), *GrabowSet* (5), *LubPs* (5⁷¹), *KochPs* (4), *MWilkHist* (4), dalej po 2 wyrazy: *CiekPotr*, *CzahrTr*, *KlonŻal*, *PaxLiz*, *RejKup*, *RybGęśli*, *SeklPieś*; po 1 wyrazie mają: *BielSat*, *GórnTroas*, *GrochKal*, *KlonFlis*, *KlonKr*, *KlonWor*, *Prot*, *RejWiz*, *SapEpit* i *SzarzRyt*. Na czoło, jak widzimy, wysuwają się teksty związane z tematyką religijną; dominuje tu *Kancjonał* Artomiusza z 9 rzeczownikami, dalej idą liczące po 5 rzeczowników: reprezentujący poezję religijno-ascetyczną *Setnik rymów* Grabowieckiego i *Psałterz* Lubelczyka, następnie tenże *Psałterz* w przekładzie Kochanowskiego i *Historia o chwalebnym Zmartwychwstaniu*. Na powyższe 5 tekstów przypada zdecydowana większość, bo aż 16 omawianych tu rzeczowników. W pozostałych tekstach liczba rzeczowników z formantem *-ciel* wynosi 1–2 wyrazy, przy czym tu zawsze liczba wyrazów równa się liczbie cytatów, bowiem są to zawsze wyrazy jednocyatowe. W związku z tym nasycenie owych tekstów — nieraz, jak na utwory wierszowane, stosunkowo dużych — rzeczownikami z formantem *-ciel* jest minimalne. Tak np. w Rejowym *Wizerunku* o objętości 494 000 znaków, liczącym 6642 hasła, pojawia się tylko jedyny, i do tego raz użyty, *stworzyciel* (154v). Inaczej rzecz przedstawia się z tekstami o tematyce religijnej, gdzie niektóre wyrazy odznaczają się większą liczbą użyc, co powoduje znaczne nasycenie nimi tych utworów; np. w *Kancjonale* Artomiusza mamy następującą powtarzalność: *cieszyciel* (10), *odkupiciel* (4), *pocieszyciel* (7), *stworzyciel* (18), *wykupiciel* (5), *zbawiciel* (37); podobnie u Grabowieckiego: *stworzyciel* (4), *zbawiciel* (11); ostatnie 2 wyrazy powtarzają się też 4 razy w *Psałterzu* Kochanowskiego.

Widzimy więc, że XVI-wieczna praktyka wierszopisarska dopuszczała rzeczowniki z formantem *-ciel* w większym zakresie jedynie do utworów o tematyce religijnej. W stosunku do pozostałych tekstów wierszowanych obowiązywały silnie działające normy zakazu, którym całkowicie albo niemal całkowicie podporządkowała się większość ówczesnych poetów i wierszopisarzy. Stwierdzenie to najlepiej ilustruje twórczość Kochanowskiego, u którego — po wyłączeniu *nieprzyjaciela* i *przyjaciela* — poza omówionym już *Psałterzem* w pozostałych utwo-

⁷¹ Łącznie w tym tekście występuje 9 wyrazów, ale 4 pochodzą z partii prozaicznych.

rach nie znajdujemy ani jednego rzeczownika z formantem *-ciel*. Do *Psalterza* wprowadził poeta tylko 4 rzeczowniki, i to najczęściej spotykane w ówczesnej literaturze religijnej: *odkupiciel*, *pocieszyciel*, *stworzyciel* i *zbawiciel*. Podobnie brak omawianych tu formacji (po wyłączeniu *(nie)przyjaciela*) w takich stosunkowo dużych utworach, jak np. *BierEz*, *PaprPan*, *PudlFr*, *RejFig*, *RejZwierz*. Obowiązujące tu rygory były w poczuciu twórców tak dalece honorowane, że nawet w liryce refleksyjnej czy religijnej tylko wyjątkowo spotykamy rzeczowniki z formantem *-ciel*. Tak ma się sprawa z *Trenami* Czahrowskiego, gdzie występują jednorazowo *cieszyciel* i *wzgardziciel*, podobnie w *Gęślach* Rybińskiego mamy tylko *ucieszyciela* i *zbawiciela*, zaś w *Rytmach* Sępa Szarzyńskiego pojawia się tylko raz *stworzyciel*.

Tak zatem przegląd XVI-wiecznej poezji potwierdza związek interesującej nas kategorii z tematyką religijną, co już wielokrotnie podkreślałem przy omawianiu tekstów prozaicznych. Rozkład wyrazów z formantem *-ciel* w prozie pomijam, gdyż został on szczegółowo przedstawiony w innych częściach rozprawy.

Natomiast należy tu jeszcze zwrócić uwagę na fakt, że większość tekstów, tak religijnych jak i świeckich, w których występują częściej wyrazy z formantem *-ciel*, należy do literatury przekładowej (*Biblia*, *HistAl*, *ModrzBaz*, *SarnStat* itp.), pozostającej m. in. także w zakresie nazw wykonawców czynności pod bezpośrednim wpływem przede wszystkim łaciny. Szczególnie silnie oddziaływały tu łacińskie rzeczowniki z formantem *-or*, którym w tekstach polskich odpowiadają głównie wyrazy z formantami *-ciel* i *-acz*⁷². Związek ten widać nie tylko w przekładach *Biblii*, ale także w tekstach świeckich⁷³. W przekładach *Biblii* oddziaływała tu z jednej strony zalecana tłumaczom już przez św. Hieronima dokładność wyrazu i dążność do możliwie najwierniejszego przekazania myśli oryginału⁷⁴, z drugiej zaś — świadoma i programowa polonizacja słownictwa, czemu często tłumacze dawali wyraz w przedmowach do swych dzieł⁷⁵. Ta druga przyczyna — poza chęcią dotarcia do możliwie szerokiego odbiorcy — jest także wyrazem uczuć i ambicji patriotycznych, jakimi kierowali się odrodzeniowi tłumacze.

⁷² Zwróciła już na to uwagę J. Puzynina (*Neologizmy Grzegorza Knapskiego*. „Poradnik Językowy” 1955, s. 42—43).

⁷³ Np. *ModrzBaz*: *gardziciel* ‘contemptor’ (28v), *nagrodziciel* ‘remunerator’ (58v, 136v), *pomnożyciel* ‘propagator’ (136v), *rzędziciel* ‘gubernator’ (20v, 143), *zbawiciel* ‘servator’ (139, 158) itp.

⁷⁴ Zob. M. Kossowska, *Z dziejów polskiego stylu psalterzowego*. „Język Polski” 1962, s. 135.

⁷⁵ Zob. np. B. Nadolski, *Dookoła prac przekładowych w XVI wieku*. „Pamiętnik Literacki” XLIII: 1952, z. 1/2. — L. Pszczołowska i J. Puzynina, *Tłumacze Odrodzenia o swoich przekładach*. „Poradnik Językowy” 1954.

Dodatkowy czynnik sprzyjający wprowadzeniu wyrazów z formantem *-ciel* głównie do tekstów religijnych widziałbym w ich dotychczasowym powiązaniu z tematyką religijną i w narzuconej im przez to funkcji stylistycznej. Inaczej mówiąc, w niektórych wypadkach wprowadzenie nieraz nowego lub bardzo rzadkiego wyrazu z formantem *-ciel* nie wynikało z potrzeb językowych, nie było wywołane ubóstwem leksykalnym ówczesnej polszczyzny, lecz miało charakter zabiegu stylistycznego, narzuconego przez obowiązujące normy stylistyczne lub ambicje autorskie. Stwierdzenie to dotyczy takich wypadków, gdy wyrazy z formantem *-ciel* pojawiają się w kontekstach, w których od dawna funkcjonowały powszechnie przyjęte ich synonimy. Taki m. in. chyba charakter mają wyrazy *chwaliciel*, *obroniciel*, *rządziiciel*, *wynaleziciel*, *zakliniciel* itp., obok których funkcjonowały wówczas już szeroko rozpowszechnione współtematyczne wyrazy: *chwalca*, *obrońca*, *rządca*, *wynalazca*, *zaklinacz* itp.

Mówiąc o zakresach użyc i o funkcji stylistycznej, często dotykałem znaczenia wyrazów z formantem *-ciel*. Pomijając szczegółowe analizy trzeba tu podkreślić jedną istotną właściwość całej formacji: otóż prawie bezwyjątkowo wszystkie wyrazy z formantem *-ciel* występujące w tekstach XVI w. mają charakter abstrakcyjny⁷⁶. Z wykonawcami czynności konkretnych, fizycznych, wiążą się jedynie 2 wyrazy wprowadzone do przekładu Budnego:

I rzekł Saul do giermka swego [marg] do *nosiciela* naczynia swego [—]: „dostań miecza twego”. [1. Reg 31/4]

Postanowił ich Jozue *wodonosicielmi* [*aquas comportantes*] zborowi i ołtarzowi. [Ios 9/27]⁷⁷

Poza tym nawet rzeczowniki utworzone od czasowników występujących w znaczeniach konkretnych i abstrakcyjnych mają tu zawsze tylko abstrakcyjny charakter, np.:

naprawiciel [...] naszego zbawienia. [PatKaz III 97v]

zostali sami czyści z swym *oczyścicielem* [tj. Jezusem]. [OpecŻyw 95]

Acz ty jednak, Panie, obrońca [...] i *wynosiciel* głowy mojej. [Leop Ps 3/4]

⁷⁶ Podobnie w języku rosyjskim rzeczowniki z formantem *-tiel* miały charakter abstrakcyjny i wiązały się z terminologią piśmiennictwa cerkiewnego. Zob. *Изменения в словообразовании и формах существительного и прилагательного в русском литературном языке XIX века. Очерки по исторической грамматике русского литературного языка XIX века*. Под редакцией В. В. Виноградова и Н. Ю. Шведовой. Москва 1964, s. 24.

⁷⁷ Cytat z Lindego.

W wyniku przedstawionych wyżej właściwości i ograniczeń pozostaje jeszcze jedna charakterystyczna cecha wyrazów z formantem *-ciel*; mają one w XVI w. wyraźnie literacki charakter, w związku z czym najprawdopodobniej obce były ówczesnym gwarom oraz potocznemu językowi mówionemu i bezpośrednio na nim opartym tekstom. Za taką interpretacją przemawia ich brak m. in. w zapiskach sądowych, fraszkach, ówczesnej korespondencji, w części utworów Reja, itp.⁷⁸ Nie jest to zjawisko wyłącznie polskie, gdyż podobny stan stwierdzono także dla języka rosyjskiego⁷⁹ i dla współczesnych gwar południowosłowiańskich⁸⁰.

Stosunek do tradycji średniowiecznej

W rozważaniach o formacjach współtematycznych wielokrotnie zwracałem uwagę na związki z tradycją średniowieczną. Na podstawie szczegółowych analiz szeregów wyrazowych z formantami współfunkcyjnymi wskazywałem na zachodzące tu zależności, na kontynuacje procesów zapoczątkowanych w średniowieczu, a także na przewyciężanie w niektórych wypadkach tradycji średniowiecznej. Z poczynionych obserwacji wynikało, że związki między językiem XVI stulecia i średniowiecza w zakresie kategorii nazw wykonawców czynności z formantem *-ciel* mają złożony i różnorodny charakter. Najbardziej widoczne są oczywiście zależności leksykalne.

W magazynie *Słownika staropolskiego* znajduje się 65 rzeczowników z formantem *-ciel*; z tej liczby 46, a więc prawie 71%, znajduje potwierdzenie w XVI wieku. Odpadło więc 19 wyrazów, które też przeważnie nie występują w dalszym rozwoju polszczyzny. Odpadły przede wszystkim te wyrazy, których podstawy derywacyjne albo całkowicie wyszły z użycia, albo znajdowały się, jako archaizmy, w odwrocie. Nie spotykamy w XVI w. np. wyrazów *bydliciel*, *zaszczycicielka* i *zaszczyiciel*; wyeliminowano też sporadycznie pojawiające się słowa, które już w średniowieczu miały szeroko rozpowszechnione oboczники o innych formantach; tak ma się sprawa z raz odnotowanym *zdradziacielem*, obok którego funkcjonował ogólnie przyjęty *zdrajca*, oraz z *naślodziacielem*, z którym rywalizowały już w tekstach średniowiecznych *naśladowca*, *naśladownik*, *naśladowca* i *naśladownik*. Nie powtarzają się też w XVI w. 2 średniowieczne wyrazy utworzone od czasowników, których temat nie kończy się na *-i-* (*-y-*), *karzyciel* 'dominator' i *natchniciel* 'inspirator'.

⁷⁸ Zob. s. 124—126.

⁷⁹ Zob. *Изменения в словообразовании и формах [...]*, s. 23.

⁸⁰ Zob. F. Sławski, *Słowotwórstwo bułgarskie na tle prasłowiańskim*. W zbiorze: *Z polskich studiów slawistycznych*. Seria 2. *Prace na V Międzynarodowym Kongresie Slawistów w Sofii 1963*. Warszawa 1963, s. 81.

Nie przeszły też do XVI w. te wyrazy (przeważnie jednorazowe okazy), które już w średniowieczu miały ogólnie przyjęte synonimy utworzone od innych podstaw derywacyjnych. Tak np. nie spotykamy w XVI w. rzeczownika *popędziciel* 'agitator' (Nah 2/3), raz zaświadczonego w *Biblii królowej Zofii*, który w przekładzie Wujka został zastąpiony *woźnikiem*⁸¹. Podobny los spotkał wyrazy: *obdarzyciel*, *pogańbiciel*, *rozłączyciel* 'separator', *sromociciel*, *ślubiciel*, *ważyciel* 'aestimator' i *zrządciciel*.

Tak więc odpadły słowa przestarzałe, rzadkie oraz te, które miały już szeroko rozpowszechnione formacje synonimiczne. Twory przypadkowe, jednorazowe, nie związane z językiem mówionym, papierowe, nie wychodzące poza jeden rękopis — nie miały po prostu szans na spopularyzowanie w języku XVI wieku.

Z 46 wyrazów wspólnych dla średniowiecza i XVI w. prawie połowę stanowią wyrazy mające zarówno w tekstach średniowiecznych jak i XVI w. bardzo liczną dokumentację. Należą tu m. in.: *chrzciciel*, *kusiciel*, *mściciel*, *nauczyciel* (ka), *nieprzyjaciel*, *nosiciel*, *odkupiciel*, *pocieszyciel* (ka), *przyjaciel*, *rodziciel*, *rozmnożyciel*, *stworzyciel*, *uczyiciel*, *wspomożyciel*, *wykupiciel*, *wzgardziciel*, *zbawiciel*, *zwodziciel*. Niektóre z nich mają charakter ogólnosłowiański i występują także w innych językach słowiańskich⁸².

W kilku wypadkach przy wyrazach o małej ilości użyć można stwierdzić bezpośrednie zależności tekstowe. Taki charakter mają np. nie poświadczone poza Opecem wyrazy *obeźrzym* i *oczyściciel*, które zostały wraz z najbliższym kontekstem mechanicznie przejęte z *Rozmyślenia przemyskiego*:

ROZM

O królu niebieski, o wierny *obeźrzym* każdego czystego serca. [36]
ostali sami czyści [z] swoim *oczyścicielem*. [555]

OPECZYW

O królu niebieski, o wierny *obeźrzym* każdego czystego serca. [6]
zostali sami czyści z swym *oczyścicielem*. [95, 97]

Podobna zależność występuje także przy wyrazie *porodzicielka* (Rozm 47, OpecŻyw 7). Na tej samej zasadzie funkcjonuje w XVI w. także *przykażyciel*, który choć jest reprezentowany 10 cytatami, praktycznie występuje w mechanicznie przejętym ze średniowiecza przekładzie fragmentu *Ewangelii św. Łukasza* (17/13), gdzie jest synonimem 'na-

⁸¹ Poza tym w XVI w. funkcjonują *woźnica*, *poganiacz* itp.

⁸² Por. np. staro-cerkiewno-słowiańskie: *kr̃stiteľ's*, *iskusitelj's*, *roditel's*, *učitelj's*, *izbavitel's*. Cyt. za: L. Sadnik, R. Aitzetmüller, *Handwörterbuch zu den altkirchenslawischen Texten*. 's-Gravenhage 1955, s. 195.

uczyciela, mistrza' (*Wulgata*: praeceptor)⁸³. Tylko jedno użycie, zależne niewątpliwie też od przekładu *Ewangelii*, dotyczy spraw świeckich:

Dobrze się tedy z nimi dzieje, jeśliżę złajani sromają się albo skarani stawają się lepszymi i swoje preceptory albo *przykazyciele* miłują. [Kwiat-Książ B2v]

Niektóre wyrazy wynotowane z tekstów średniowiecznych mają już w XVI w. reliktowy charakter i wymierają przeważnie na początku wieku, wyparte przez formacje synonimiczne. Taki los spotkał np. *zwycięzyciela* występującego w *Biblii królowej Zofii* (1. Reg 15/29), który poza słownikami (Mącz i Calep) pojawia się zaledwie 3 razy (OpecŻyw 38, BielŻyw 77, HistRzym 7v⁸⁴). Miejsce *zwycięzyciela* zajmuje *zwycięzca* (używany w średniowieczu w postaci *wycięzca*), który panuje niepodzielnie od początku wieku, występując nawet obocznie w tych samych tekstach ze *zwycięzycielem* (OpecŻyw 71). Nie utrzymał się też *mnożyciel*, który po wyłączeniu słowników występuje tylko raz u cytowanego wyżej Opeca (C4). Podobnie reliktowy charakter ma pojawiający się tylko 2 razy *zaszczyciciel*⁸⁵, ograniczony wyłącznie do tekstów religijnych (TarczDuch E2v, Leop Ps 70/3⁸⁶). O jego archaicznym charakterze, nie mieszczącym się w ówczesnych normach stylistycznych, świadczy najlepiej wydanie 2 *Biblii* Leopolity, gdzie zamieniono go na *obrońcę*. *Zaszczyticiel* został niewątpliwie mechanicznie przejęty ze starszego przekładu, który zmodernizowano dopiero podczas przygotowywania wspomnianej edycji.

Wpływ tradycji średniowiecznej nie wyczerpuje się jednak w zależnościach leksykalnych. Przede wszystkim w stosunku do średniowiecza obserwujemy w XVI stuleciu większą produktywność formantu *-ciel*; przejawia się to w gwałtownym wzroście liczby rzeczowników o tym formancie: z 65 w średniowieczu do 295 w XVI wieku. Zwiększenie produktywności potwierdza też porównanie z innymi współfunkcyjnymi formantami, np. dla formantu *-acz* proporcje te wyrażają się liczbami 102 : 369, zaś dla *-ca* 174 : 254. Tak więc dla formantu *-ciel* mamy blisko pięciokrotny wzrost, dla *-acz* niezupełnie czterokrotny, zaś dla *-ca* wynosi on niewiele ponad połowę. Ten blisko pięciokrotny wzrost wyrazów z formantem *-ciel* wiąże się z jednej strony z ogólnym rozwojem języka, z drugiej zaś jest wyrazem zapotrzebowania na nowe

⁸³ Zob. K. Górski, *Biblia i sprawy biblijne w „Postylli” Reja*. „Reformacja w Polsce” 1953/55, s. 82.

⁸⁴ Za ostatni zapis trzeba przyjąć wydanie HistRzym z r. 1543, którego przedrukiem jest cytowana tu edycja z 1566 roku.

⁸⁵ Tu w postaci *zaściciel*. Por. w *Psalterzu floriańskim*: *zaszczyticiel* (113/18).

⁸⁶ W *Psalterzu floriańskim* i *Psalterzu puławskim* występuje tu *zaszczytca*.

słownictwo, niezbędne w nowych, znacznie szerszych społecznie i problemowo funkcjach, przed jakimi stanęła XVI-wieczna polszczyzna. Dalej ekspansję formantu *-ciel* należy tłumaczyć także jego walorami strukturalnymi oraz wyraźną specjalizacją, wiążącą go z określonymi desygnatami i z pewnymi typami tekstów. W pierwszym wypadku chodzi o wyjątkową łatwość tworzenia rzeczowników z tym formantem (głównie od czasowników z tematem *-i-* (*-y-*)) oraz o jego wyraźnie czynnościowy, wynikający z budowy rzeczownika charakter. Nie bez znaczenia zapewne była też prawie bezwyjątkowa jego jednofunkcyjność, ograniczona do odczasownikowych nazw wykonawców czynności.

Co się tyczy specjalizacji, to chodzi tu o wielokrotnie już podkreślane występowanie wyrazów z formantem *-ciel* przede wszystkim w tekstach religijnych oraz powiązanie tychże wyrazów z wykonawcami czynności dotyczącymi religii chrześcijańskiej. Specjalizacja ta nie jest oczywiście innowacją stulecia XVI, lecz tylko kontynuacją i spotęgowaniem tendencji istniejących już w średniowieczu, gdzie formant *-ciel* obsługiwał głównie teksty o tematyce religijnej. Po odliczeniu wyrazów bezkontekstowych (głosy i słowniczki) pozostałe, prawie bez wyjątku⁸⁷, związane są albo z życiem religijnym, albo też z tekstami religijnymi⁸⁸. Może powstać pytanie, czy zjawisko to nie jest przypadkowe dla średniowiecza, w którym w ogóle przeważa piśmiennictwo religijne. Przeciwno temu przemawia prawie całkowity brak omawianych tu wyrazów w tekstach świeckich (z wyjątkiem oczywiście wyrazów odnoszących się do Boga), a przede wszystkim porównanie z innymi formantami, które funkcjonują bez ograniczeń obocznie w tekstach religijnych i świeckich⁸⁹.

Zależność XVI-wiecznej literatury religijnej od średniowiecznej przejawia się nie tylko w występowaniu w niej największej ilości znanych już w średniowieczu wyrazów z formantem *-ciel*, lecz także w swobodnym wprowadzaniu licznych neologizmów z tymże formantem. Taki np. charakter ma większość wyrazów wprowadzonych przez Budnego do jego przekładu Biblii: *ćwiczyciel* 'eruditor' (Hebr 12/9), *nawodziciel* (Is 58/12), *obudziciel* 'vigil' (Dan 4/13), *pożrzyciel*, *rozruszyciel* (Matth 27/40)⁹⁰, *utworzyciel*⁹¹, *wyprożniciel* 'vastator' (Nah

⁸⁷ Do nielicznych wyjątków należą: *nauczyciel*, *porodziciel*, *rodziciel*.

⁸⁸ Podobną tendencję widać też w tekstach staro-cerkiewno-słowiańskich w których formant *-tel's* jest reprezentowany 69 wyrazami, *-ca* 11, *-čs* (odpowiednik naszego *-acz*) tylko 3 wyrazami. Zob. Sadnik, Aitzetmüller, *op. cit.*, s. 173–175.

⁸⁹ Tak np. formanty *-acz* i *-ca* funkcjonują poza tym w tekstach świeckich.

⁹⁰ Cytat podaje Linde.

⁹¹ Zob. s. 144.

2/2), *zagrzewacielka* (3. Reg 1/2), *zaklinaciel*⁹², *zdarzyciel* (Gen 49/10), *zgromadziciel* (k. 339) itp.

Natomiast w tekstach świeckich aż do końca trzeciego ćwierćwiecza jeżeli nawet pojawiają się wyrazy z formantem *-ciel*, to prawie zawsze występują one już uprzednio w tekstach religijnych. Tak np. w drugim ćwierćwieczu, na które przypada największe nasilenie nowo wprowadzonych wyrazów, w tekstach świeckich znajdujemy tylko 1 wyraz uprzednio nigdzie nie notowany: *potłoczyciel* (BielKron 337v). W cytowanym często Bazylikowym przekładzie Modrzewskiego z 1577 r. wśród 16 wyrazów nie ma ani jednego nowotworu; wszystkie wyrazy wystąpiły już wcześniej przede wszystkim w tekstach religijnych. Sytuacja zmienia się dopiero w ostatnim ćwierćwieczu, kiedy w tekstach świeckich zaczynają się częściej pojawiać wyrazy z formantem *-ciel*. Świadczy to niewątpliwie o stopniowym przewyżczeniu tradycji średniowiecznej. Tendencję tę ilustruje najlepiej ilościowy rozkład interesujących nas rzeczowników w tekstach religijnych i świeckich. Otóż 176 wyrazów występujących w utworach XVI w.⁹³ rozkłada się następująco między teksty religijne i świeckie:

- a) 112 (63,5%) funkcjonuje wyłącznie w tekstach religijnych;
- b) 40 (22,7%) obsługuje teksty religijne i świeckie;
- c) 24 (13,6%) występują wyłącznie w tekstach świeckich.

Łącząc dwie pierwsze grupy otrzymujemy 152 wyrazy funkcjonujące w tekstach religijnych, co stanowi 86,3% ogólnej liczby haseł występujących w tekstach. Większość (20 na ogólną liczbę 24) wymienionych w ostatniej grupie wyrazów posiada tylko po 1 cytacie i dlatego można podejrzewać, że są one nowotworami, np. *goniciel*⁹⁴, *odwodzielka*, *pochwaliciel*, *podpomożyciel*, *przypędzicielka*. Chronologicznie rozkładają się w ten sposób, że w pierwszej połowie wieku występują tylko 3 wyrazy (*opuściciel*⁹⁵, *ukażyciel*, *zglądziel*), w trzecim ćwierćwieczu jedynie przytoczony wyżej *potłoczyciel*, reszta zaś wchodzi do tekstów dopiero po 1580 roku. Z ostatnim stwierdzeniem dochodzimy do sprawy stopniowego przewyżczenia dziedzictwa średniowiecznego.

Wpływ tradycji średniowiecznej — zarówno w zależnościach leksykalnych, jak też przede wszystkim w ogólnej tendencji wyrażającej się dużą produktywnością formantu *-ciel* oraz w powiązaniu go z tekstami religijnymi — trwa przez cały wiek XVI. Wpływ ten nie jest jednak identyczny w poszczególnych odcinkach stulecia. Pierwsze

⁹² Zob. s. 136.

⁹³ Bez haseł odnotowanych wyłącznie w słownikach.

⁹⁴ Zob. s. 149.

⁹⁵ Zob. s. 165.

ćwierćwiecze kontynuuje tę tradycję najwierniej i w związku z tym wszystkie wyrazy z formantem *-ciel* występują tu wyłącznie w tekstach religijnych (BierRaj, OpecŻyw, PatKaz)⁹⁶. Na ten okres przypada też najwięcej zbieżności nawet przy pojedynczych wyrazach; spośród 24 rzeczowników aż 14 znamy z tekstów średniowiecznych. W następnym ćwierćwieczu spotykamy się z pierwszą próbą przewycięzenia tej tradycji. Wiąże się ona praktycznie tylko z jednym tekstem, mianowicie z *Żywotami filozofów* Bielskiego, gdzie znajdujemy 14 wyrazów z formantem *-ciel*. Sprawa jest zagadkowa z wielu względów i m. in. bez porównania tekstu z obcymi źródłami nie można jej należycie wyjaśnić. Możliwe, że oddziaływały tu normy obowiązujące w żywotopisarstwie religijnym⁹⁷. O tym, że nie jest to indywidualna cecha języka Bielskiego, świadczą dalsze jego teksty, w których następuje wyraźne ograniczenie wyrazów z formantem *-ciel*. Na przykład w całej twórczości Bielskiego występuje łącznie 20 wyrazów z formantem *-ciel*, z czego na *Kronikę* z r. 1564, a więc na tekst ze względu na formę podawczą zbliżony do *Żywotów* i przy tym prawie 20 razy od nich większy, przypada jedynie 7 wyrazów (w tym tylko 3 nie występujące w *Żywotach*: *obywatel*, *pomściciel*, *potłoczyciel*). W ogłoszonej 5 lat później *Sprawie rycerskiej* poza *nieprzyjacielem* i *przyjacielem*, które już zatraciły związek z nazwami wykonawców czynności, brak innych wyrazów. Spośród 14 występujących w *Żywotach* wyrazów 9 notują już teksty średniowieczne; 2: *czciciel* 'czytelnik' (nlb 6) i *opatrzyciel* (44), występują we wcześniejszych tekstach w. XVI⁹⁸, a *ożywiciel* (136) pojawia się jeszcze 7 razy w drugiej połowie wieku, gdzie zawsze odnosi się do Chrystusa⁹⁹. Tak więc Bielski nie wykazuje tu jakiegokolwiek inwencji słowotwórczej, lecz jedynie korzysta z zastanego zasobu słownictwa, przenosząc je do innego typu tekstów. Jedynie *opuściciela* i *ususzyciela* można by uznać za nowotwory Bielskiego:

Człowiek jest myśl prosta [...], świata *opuściciel*, żywota wzgardziciel. [136]

Łódzia jest [...] dom bez gruntu, zdrowie nieiste, żeglarski koń, gość świata, *opuściciel* ziemie. [137]¹⁰⁰

Mród jest *ususzyciel* wszytkich ziół, związanie ziemie, most wód. [136]

Przytoczone cytaty zasługują na uwagę dlatego, że mamy tu wyjątkowe w XVI w. przeniesienie na prawach personifikacji rzeczowni-

⁹⁶ Z wyjątkiem *nieprzyjaciela* i *przyjaciela*.

⁹⁷ Np. w *OpecŻyw* mamy 16 wyrazów z formantem *-ciel*, a w *SkarŻyw* 18.

⁹⁸ Por. *czciciel* (*OpecŻyw* kt), *opatrzycielka* (*PatKaz* III 153v).

⁹⁹ Por. *RejPos* 92, 93, 94, *BiałKaz* E, E4v, F i n., *LatHar* 272.

¹⁰⁰ Toż hasło notuje potem Mączyński s. v. *desertor* (338a).

ków z formantem *-ciel* do przedmiotów i zjawisk fizycznych. Późniejsze przeniesienia znaczeń na tej samej zasadzie będą dotyczyły prawie wyłącznie pojęć abstrakcyjnych. Podobnie postępuje też Bielski z wyrazami *ożywiciel* i *ukażyciel*:

Lato jest *ożywiciel* wszystkich ziół. [136]

Oczy — wodze ciała, naczynie świata, *ukażyciele* rozumu. [137]

W pozostałych tekstach świeckich sprzed 1550 r. nie widać poważniejszych przesunięć w traktowaniu interesujących nas wyrazów. Pojawiają się one z rzadka tylko w 3 tekstach (FalZioł 2, GłabGad 3, LibLeg 2) w liczbie 5 wyrazów. Widać tu już trzy kierunki, jakimi pójdzie ich przenikanie do tekstów świeckich. Z jednej strony, zgodnie ze średniowieczem, wchodzą tu wyrazy związane z tematyką religijną (*stworzyciel* i *zbawiciel*), dalej, pewne wyrazy, także zgodnie z tradycją średniowieczną, występują początkowo bez ograniczeń w tekstach religijnych i świeckich (np. *nauczyciel*, *rodziciel* oraz będący innowacją XVI w. *obywatel*¹⁰¹). Wreszcie w trzecim wypadku, jak np. przy *rzędzicielu* (GłabGad A3)¹⁰², następuje rozszerzenie zakresu rzeczowników z formantem *-ciel* na osoby wysoko postawione w ówczesnej hierarchii społecznej. Tendencja ta wystąpiła już w Bielskiego *Żywotach*¹⁰³, ale najwyraźniej widoczna jest w HistAl, gdzie z wyjątkiem *nauczyciela* pozostałe 7 wyrazów prawie zawsze odnoszą się do tytułowego bohatera powieści. Tak np. bóg Hamon, z którym też wiąże się 1 użycie *wspomożyciela*, mówi do matki Aleksandra:

niewiasto, poczęłaś *obroniciela* twego. [A4v, toż A4]

Z biegiem lat używanie rzeczowników z formantem *-ciel* w tym poszerzonym zakresie staje się nieco częstsze, w żadnym jednak tekście nie osiągnie takiego nasilenia jak w HistAl. Przeważnie w większości tekstów spotykamy 1–3 wyrazów (wyjątkowo 5), przy czym mieszczą się one w wyróżnionych wyżej typach; np. w MurzHist wszystkie odnoszą się do Boga (*odkupiciel*, *stworzyciel*, *zbawiciel*), w HistRzym 3 wiążą się z Bogiem (identyczne z MurzHist), 1 z aniołem (*pocieszyciel*) i 1 z królem (*zwycięzyciel*). W wielu tekstach świeckich panuje taki stan, że zwykle występuje w nich *obywatel* ewentualnie *nauczyciel* oraz 1–2 wyrazów związanych z religią chrześcijańską (np. *chrzciciel*, *odkupiciel*, *stworzyciel*, *zbawiciel*)¹⁰⁴. Wyjątek w drugiej połowie wieku

¹⁰¹ Zob. s. 137–139.

¹⁰² Zob. s. 148–149.

¹⁰³ Np.: „Sokrates [...] pierwszy *opatrzyiciel* dobrych obyczajów” (44).

¹⁰⁴ Np. GliczKsiąż, Goski, Górndworz, RejZwierc, OrzJan.

stanowią tylko 3 teksty świeckie, w których liczniej występują omawiane tu wyrazy: *ModrzBaz* (16), *StryjKron* (12)¹⁰⁵ i *SarnStat* (14)¹⁰⁶. Wiąże się to przede wszystkim ze stopniowym przełamywaniem omawianej tu konwencji, a w wypadku *ModrzBaz* i *SarnStat* także dodatkowo z bezpośrednim wpływem pierwowzorów łacińskich, z których te teksty zostały przełożone¹⁰⁷.

Wielka łatwość tworzenia rzeczowników z formantem *-ciel* spowodowała, że już w średniowieczu wystąpiły formacje współrdzenne, różniące się formalnie tylko przedrostkami, a kategoryalnie przeważnie aspektem podstawy derywacyjnej. Dzięki temu funkcjonowały obocznie pary wyrazowe: *kusiciel* — *pokusiciel*, *mnożyciel* — *rozmnożyciel*, *mściciel* — *pomściciel*, *nauczyciel* — *uczyciel*, *pocieszyciel* — *ucieszyciel*, *porodzieciel* — *rodziciel*, *stawiciel* — *ustawiciel*, *stworzyciel* — *tworzyciel*.

Tendencja ta, charakterystyczna zresztą dla całej słowiańszczyzny¹⁰⁸, rozwija się dalej w XVI stuleciu, gdzie obok par występujących już w średniowieczu tworzone z dużą swobodą nowe szeregi, niekiedy nawet trzyczłonowe, np.: *burzyciel* — *wzburzyciel* — *zburzyciel*, *cieszyciel* — *pocieszyciel* — *ucieszyciel*, *gładziciel* — *wygładziciel* — *zgładziciel*, *mściciel* — *pomściciel* — *zemściciel*, *patrzyciel* — *przypatrzyciel* — *wypatrzyciel*, *podpomóżyciel* — *spomóżyciel* — *wspomóżyciel*, *stworzyciel* — *tworzyciel* — *utworzyciel*.

Z 178 wyrazów występujących w tekstach tylko 45 nie ma obocznych formacji przedrostkowych; pozostałe 133 wyrazy należą do 51 gniazd rdzennych. W większości są to wyrazy o tym samym znaczeniu, zróżnicowane jedynie aspektowo. Tylko w nielicznych wypadkach różnicom przedrostkowym towarzyszą inne znaczenia, zakresy lub funkcje stylistyczne¹⁰⁹. Stan taki świadczy z jednej strony o dużej łatwości tworzenia rzeczowników z formantem *-ciel* oraz o braku jakichkolwiek ograniczeń formalnych, z drugiej zaś wskazuje na dużą jeszcze płynność, brak stabilizacji. Wiąże się to niewątpliwie z całokształtem ówczesnych zjawisk słowotwórczych, które odbijają intensywny proces kształtowania się systemu słownikowego polszczyzny XVI wieku.

¹⁰⁵ Tekst rozpisany w 20%, uzupełniony materiałami z *Lindegö*.

¹⁰⁶ W wypadku *SarnStat* część wyrazów trzeba odnieść do wcześniejszego okresu, gdyż *Sarnicki* włączył do *Statutów* także dawniejsze przekłady ustaw, m. in. *Statuta* *Herburta* z r. 1570, z których przejął wyrazy *pochwaliciel* i *zgodziciel* (*SarnStat* 184, *Herburt* 140).

¹⁰⁷ Zob. s. 158.

¹⁰⁸ Por. np. staro-cerkiewno-słowiańskie pary: *datel'ь* — *vsъdatel'ь*, *zъdatel'ь* — *ssъdatel'ь*, *kazatel'ь* — *skazatel'ь*, *cělitel'ь*, — *icělitel'ь* itp. Zob. *Sadnik*, *Aitzetmüller*, op. cit., s. 195.

¹⁰⁹ Zob. s. 144, 151.

Mimo tej swobody i płynności widać jednak w XVI w. wyraźne tendencje stabilizacyjne, zmierzające do likwidacji zbędnych formacji. Przedstawiłem to już szczegółowo przy omawianiu formacji współtematycznych, gdzie w wielu wypadkach zdobywał przewagę tylko jeden z kilku rywalizujących ze sobą wyrazów. Niekiedy zaczątki tej rywalizacji występowały już w średniowieczu, a w XVI w. została ona doprowadzona do końca. Podobnie ma się rzecz z wyrazami różniącymi się tylko przedrostkami. Na przykład w podanych wyżej 8 parach średniowiecznych w XVI w. przeprowadzono zdecydowaną selekcję na korzyść wyrazów: *kusiciel*, *mściciel*, *odkupiciel*, *nauczyciel*, *pocieszyciel*, *rodziciel*, *rozmnożyciel* i *stworzyciel*. Przy *mścicielu*, *odkupicielu*, *rozmnożycielu*, *stworzycielu* ograniczenie i wyparcie konkurencyjnych wyrazów na margines żywego słownictwa dokonało się zgodnie z tendencją zapoczątkowaną w tekstach średniowiecznych, gdzie występowały już one niezbyt licznie. Natomiast przy *kusicielu*, *pocieszycielu*, *rodzicielu* stabilizacja dokonała się wbrew stanowi, jaki panował w tekstach średniowiecznych, gdzie wyraźną przewagę miały wyrazy *pokusiciel*, *porodziciel*¹¹⁰ i *ucieszyciel*¹¹¹.

Tak więc stabilizacja, jak wszystkie zresztą procesy w zakresie systemu leksykalnego, przebiega wolno i nierównomiernie. Mimo to pod koniec wieku widoczne są jej rezultaty, przejawiające się m. in. w niewielkiej liczbie nowo wprowadzonych do tekstów wyrazów z formantem *-ciel*¹¹² oraz w stopniowej terminologizacji wyrazów związanych z religią chrześcijańską. Tak np. w *Nowym Testamencie* Wujka¹¹³ występują wyłącznie: *kusiciel* (4), *mściciel* (1), *odkupiciel* (3), *pocieszyciel* (12), *stworzyciel* (16), *zbawiciel* (59), przy równoczesnym braku obocznych formacji przedrostkowych, które występowały we wcześniejszych tekstach religijnych i przekładach *Biblii*¹¹⁴.

Oczywiście wpływ tradycji średniowiecznej na XVI-wieczne rzeczowniki z formantem *-ciel* nie jest zjawiskiem odosobnionym, lecz wiąże

¹¹⁰ *Porodziciela* brak już w XVI wieku.

¹¹¹ Zob. s. 150—151.

¹¹² Zob. s. 122—127.

¹¹³ Trzeba tu zaznaczyć, że jest to tekst bardzo duży, zawierający poza samym przekładem liczne komentarze, objętościowo niewiele mniejszy od *Statutów Sarnickiego*. Wyraża się w znakach drukarskich: WujNT — 1 600 000, SarnStat — 1 800 000.

¹¹⁴ Wyjątek stanowi jedynie *uczyciel*, który występuje 3 razy (Mar 10/35, 2.Tim 4/3, s. 462) obok panującego *nauczyciela*, reprezentowanego 85 cytatami (Luc 10/25 i n.). Może to nie przypadek, że 2 cytaty z *uczycielem* mają ujemne zabarwienie emocjonalne i odnoszą się do fałszywych i heretyckich nauczycieli. Może w ten sposób przeciwstawia się też Wujek przekładowi Budnego, który systematycznie posługuje się *uczycielem*.

się z całokształtem różnorodnych i złożonych stosunków, jakie zachodzą między językiem średniowiecza a Odrodzenia. Problematyce owej poświęcono już wiele interesujących rozpraw¹¹⁵, dlatego tu nawiążę tylko do tych wyników najnowszych badań, które bezpośrednio uzasadniają na szerszym tle wysuwaną przeze mnie tezę o średniowiecznej genezie powiązania rzeczowników z formantem *-ciel* przede wszystkim z tematyką religijną.

Mówiąc o tradycji językowej trzeba odpowiedzieć sobie na pytanie, jakimi drogami jest ona przekazywana. Istnieje tu alternatywa: 1) właściwości przekazywane są z pokolenia na pokolenie poprzez bezpośrednie obcowanie językowe jednostek posługujących się danym językiem; 2) te same właściwości mogą być przekazywane i podtrzymywane pośrednio poprzez piśmiennictwo. W wypadku literatury religijnej, głównie przekładów *Biblii*, trudno mówić o tradycji ustnej i dlatego wyjaśnienia trzeba szukać przede wszystkim w przekazach piśmiennych. O tym, że takie przekłady były i wpływały poważnie na XVI-wieczne przekłady, przynajmniej w zakresie *Nowego Testamentu*, pisze Konrad Górski, który zapowiada też osobne studium poświęcone temu zagadnieniu¹¹⁶. W związku ze źródłami do perykop w Rejowej *Postylli* Górski pisze:

Jest ich trzy; [...] po trzecie — nie dochowany średniowieczny przekład *Biblii*, pod którego wpływem przemożnym pozostawali wszyscy tłumacze N. T. w XVI wieku, zwłaszcza ci, co opracowywali swoje przekłady przed ogłoszeniem *Biblii brzeskiej*.

I dalej:

Ale nawet gdyby się dało wykazać istnienie kilku przekładów, nie zmienia to faktu, że musiały one być sobie bardzo bliskie i że już w średniowieczu wytworzyła się pewna tradycja stylistyczna biblijnego tłumaczenia. Gdy porównujemy ze sobą przekłady *Biblii* od połowy XVI wieku, a więc w okresie zarysowania się różnic wyznaniowych i opierania przekładu na odmiennych źródłach (tekst grecki czy *Wulgata*), jeszcze i wówczas widać, że poszczególni tłumacze, nieraz stojący na skrajnie przeciwnych stanowiskach ideowych, ulegają przemożnej sile wypracowanych już od dawna i zakorzenionych w świadomości ogółu sformułowań polskiego biblijnego tekstu¹¹⁷.

¹¹⁵ Np. E. Ostrowska, *Walka o piękne słowo psalterzowe*. „Język Polski” 1953. — S. Reczek, *Uwagi o staropolskim języku literackim od średniowiecza do renesansu. Na podstawie przekładu „Psalterza”*. „Kwartalnik Opolski” 1955. — Kossowska, op. cit. — S. Rospond, *Język Renesansu i Średniowiecza na podstawie literatury psalterzowo-biblijnej*. — E. Mróz-Ostrowska, *Rzeczowniki z przyrostkiem -ość w języku XVI w.* W zbiorze: *Odrodzenie w Polsce. Historia języka*.

¹¹⁶ Górski, op. cit., s. 63.

¹¹⁷ Ibidem, s. 63, 76—77.

Dalsze dzieje do końca XVIII wieku

W wieku XVII, jak pozwala przypuszczać kilkanaście prób zrobionych na tekstach o różnej tematyce, jest w zasadzie kontynuowany stan z końca w. XVI, a nawet wydaje się, że następuje tu jeszcze większe ograniczenie wyrazów z formantem *-ciel*. W większości tekstów poza *nieprzyjacielem* i *przyjacielem* występuje częściej jedynie *obywatel*. Taki właśnie stan mamy w *Listach* Krzysztofa Opalińskiego i w „*Mercuriuszu Polskim*”¹¹⁸. Niekiedy dochodzą tu wyrazy związane z życiem religijnym; np. w *Listach* Sobieskiego poza wyrazami wyżej wymienionymi znajdujemy jeszcze imię własne *Jan Chrzyciel*¹¹⁹. Podobnie w *Pamiętnikach* Paska występują jeszcze *karmiciel* i *zbawiciel*¹²⁰, oba już z zakresem użycia rozszerzonym poza strefę stosunków religijnych. *Karmiciel* odnosi się do luźnej czeladzi starającej się o żywność dla wojska:

a osobiwie Litwa siła chowają tych *karmicielów*¹²¹.

Także *zbawiciel* przekracza tradycyjny, związany głównie z Chrystusem zakres i odnosi się do Czarnieckiego, co — jak się zdaje — wołuje pewne zdziwienie u Paska:

„witaj! [...] zawitaj, niezwyceżony wodzu, niezwyceżony wojownik, zawitaj od Boga zesłany obrońco!” Byli i tacy, osobiwie z białychgłów, co wołali: „*Zbawicielu nasz!*”¹²²

Ogólnie biorąc, w prozie świeckiej XVII w. występuje chyba jeszcze mniej wyrazów z formantem *-ciel* niż w XVI-wiecznej. Poza ustalonym w XVI i obowiązującym jeszcze w XVII w. powiązaniem tych wyrazów z tematyką religijną — współdziałał tu najprawdopodobniej także duży napływ słownictwa obcego, które w wielu wypadkach nie dopuszczało m. in. rzeczowników z formantem *-ciel*¹²³.

¹¹⁸ *Listy Krzysztofa Opalińskiego do brata Łukasza. 1641—1653*. Pod redakcją i ze wstępem R. Pollaka. Tekst przygotował M. Pełczyński. Komentarz opracowali M. Pełczyński i A. Sajkowski. Wrocław 1957, s. 13, 45, 54, 74, 94 i n. — „*Mercuriusz Polski*”. Opracował A. Przyboś. Kraków 1960, s. 41, 51, 64, 70, 71 i n.

¹¹⁹ J. Sobieski, *Listy do Marysieńki*. Opracował L. Kukulski. Warszawa 1962, s. 31, 32, 34, 58 i n.; 501.

¹²⁰ J. Ch. Pasek, *Pamiętniki*. Opracował i wstępem opatrzył R. Pollak. Warszawa 1955, s. 62, 66, 83, 88, 93 i n.

¹²¹ *Ibidem*, s. 142. W XVI wieku 4 razy występujący u Skargi *karmiciel* dotyczy wyłącznie spraw religijnych (SkarŻyw 119, 196, 241; SkarJedn 681a).

¹²² Pasek, *op. cit.*, s. 138.

¹²³ Np. w *Listach* Opalińskiego: *ewiktor*, *faktor*, *instygator*, *kredytor*, *possessor* (s. 39, 18, 59, 68, 73) itp.

Wydaje się, że także poezja świecka XVII w. kontynuuje wiernie tradycję Odrodzenia, co się przejawia w wyjątkowym tylko przenikaniu do niej wyrazów z formantem *-ciel*. Brak ich np., poza *nieprzyjacielem* i *przyjacielem*, w *Dafnidzie* Twardowskiego¹²⁴, a do wierszy Szymonowicza wchodzi poza tym *obywatel* oraz *odkupiciel* i *zbawiciel*¹²⁵, przy czym dwa ostatnie wyrazy pochodzą z utworu religijnego i odnoszą się do Chrystusa.

Przełom w traktowaniu rzeczowników z formantem *-ciel* dokonał się dopiero w literaturze Oświecenia. Przejawia się to przede wszystkim w zdecydowanym przewyżczeniu tradycyjnego kojarzenia tego formantu głównie z tematyką i tekstami religijnymi oraz w związanym z tym ponownym wzrostem jego produktywności. O wzroście produktywności świadczy ogólna liczba wyrazów z formantem *-ciel*. Linde wynotował 73 hasła poświadczone w tekstach w. XVIII, poza tym sam zebrałem z 20 autorów dalsze 63 wyrazy, na które Linde nie znalazł cytatów. 136 wyrazów zebranych metodą przypadkowej ekscerpacji wobec 140 dla tekstów w. XVI systematycznie wyekscerpowanych wskazuje, że na XVIII stulecie przypada drugi okres jeszcze większej niż w Odrodzeniu produktywności formantu *-ciel*. Ponieważ liczby bezwzględne z powodu odmiennych metod zbierania materiału nie mogą być odpowiedzialnie porównywane, posłużę się porównaniem pośrednim. Twórczość poetycka Kochanowskiego — bez *Psałterza* — objętościowo jest w przybliżeniu równa twórczości poetyckiej Trembeckiego. Otóż u Kochanowskiego po wyłączeniu *Psałterza* w całej pozostałej twórczości poza *nieprzyjacielem* i *przyjacielem* nie ma ani jednego wyrazu z formantem *-ciel*, natomiast Trembecki wprowadził aż 22 wyrazy, z czego wyłącznie w tekstach wierszowanych funkcjonuje 12, 4 wyłącznie w prozie, a 6 zarówno w poezji jak i w prozie¹²⁶. Oczywiście Trembecki nie jest tu odosobniony; podobny stan znajdujemy także w tekstach Krasickiego, z których wynotowałem aż 63 tego typu wyrazy, funkcjonujące i w poezji, i w prozie. Takie nasycenie tekstów wyrazami z formantem *-ciel* nie wystąpiło u żadnego autora XVI-wiecznego. W XVIII stuleciu wyrazy te przenikają licznie nawet do stosunkowo niewielkich tekstów, np. w przełożonym przez F. Barssa *Bewerleju, czyli graczu angielskim* występują poza powszechnymi *nieprzyjacielem* i *przyjacielem* jeszcze: *do-*

¹²⁴ S. Twardowski ze Skrzypny, *Dafnis w drzewo bobkowe przemieniła się*. Opracowali R. Pollak i S. Saski. Wrocław 1955, s. 36, 53, 67, 73. BPP, B 6.

¹²⁵ Sz. Szymonowicz, *Sielanki i pozostałe wiersze polskie*. Opracował J. Pelc. Wrocław 1964, s. 212, 229, 230. BN I 182.

¹²⁶ Korzystam z kompletnej kartoteki leksykalnej, przygotowanej w Katedrze Języka Polskiego w Uniwersytecie M. Kopernika w Toruniu.

*siciel, mściciel, pocieszyciel, wierzyciel, zwodziciel*¹²⁷; podobnie w *Listach Peruwianki* znajdujemy m. in. *burzyciela, oświeciciela, przywłaściciela, stworzyciela, trawicielkę, więzieliela, właściciela*¹²⁸.

Zdecydowanie też przełamuje się w XVIII w. dotychczasowe zakresy używania formantu *-ciel* oraz związane z tym zabarwienie emocjonalne tworzonych za jego pomocą wyrazów. Poza kontynuacją i doprowadzeniem do końca tendencji zapoczątkowanych już w XVI w. występują tu zjawiska całkowicie nowe. Przede wszystkim wyrazy z formantem *-ciel* funkcjonują bez ograniczeń nie tylko w tekstach religijnych¹²⁹, ale także, i to bardzo licznie, w świeckich. Przewyciężono też konwencję stylistyczną dopuszczającą tylko w minimalnym zakresie te wyrazy do tekstów wierszowanych; wbrew tradycji odrodzeniowej wchodzi one odtąd szeroko do poezji świeckiej bez względu na jej zróżnicowanie gatunkowe¹³⁰. Na podstawie tekstów Trembeckiego, u którego 18 wyrazów występuje w poezji, a 10 w prozie, można by nawet przypuszczać, że przeważają one w twórczości wierszowanej. Trembecki nie jest tu jednak miarodajny, gdyż jego proza to przeważnie korespondencja, a więc teoretycznie tekst nie należący do języka artystycznego. U Krasickiego znalazłem w poezji 25 wyrazów, w prozie zaś 51, przy czym w prozie odznaczają się one większą powtarzalnością, co można tłumaczyć przewagą tekstów prozaicznych w twórczości tego autora.

Na podstawie posiadanych materiałów można wysunąć przypuszczenie, że w XVIII w. formant *-ciel*, podobnie jak i w okresie Odrodzenia, funkcjonował głównie w języku literackim, artystycznym, natomiast bardzo rzadko występował w języku potocznym. Za taką interpretacją przemawia m. in. jego wyraźne ograniczenie w ówczesnej korespondencji. Po wyłączeniu powszechnych już wówczas wyrazów: *nauczyciel, nie-*

¹²⁷ W: *Drama mieszczańska*. Opracowała J. Pawłowiczowa. Warszawa 1955, s. 205, 221, 179, 160, 181.

¹²⁸ *Listy Peruwianki*. Przekładania J. P[rzybylskiego]. Warszawa 1784, s. II, VI, VI, VII, 283, 3, 47.

¹²⁹ Zob. np. M. Karpowicz, *Kazania*. T. 1. Warszawa 1776.

¹³⁰ Tak np. u Krasickiego 14 wyrazów występuje obocznie w poezji i prozie, przy czym w poezji znajdujemy je w listach, satyrach, poematach heroikomicznych, a nawet i w bajkach; *czciciel* (*Myszeida* VI, 1; *Monachomachia* I, 4; *Uwagi* 310; *Pan Podstoli* 287 i n.), *dzierżyciel* (*Satyry* 207; *Życia zacnych mężów...* IX, 10, 58 i n.), *nosiciel* (*Monachomachia* V, 92; *Życia zacnych mężów...* VIII, 6, 180), *rozrządziciel* (*Satyry* 113), *wielbiciel* (*Satyry* 242; *Bajki* 87) itp.

Utwory I. Krasickiego cytuję z następujących wydań: *Bajki nowe, Monachomachia, Myszeidos w: Pisma wybrane*. Opracowali Z. Goliński, M. Klimowicz, R. Wołoszyński. Pod redakcją T. Mikulskiego. T. 1. Warszawa 1954. — *Pan Podstoli*. Warszawa 1927. BN I 101. — *Satyry i listy*. Opracował L. Bernacki. Lwów 1908. — *Uwagi, Życia zacnych mężów na wzór Plutarcha w: Dzieła wierszem i prozą*. T. 6, 8—9. Warszawa 1803—1804.

przyjaciół, obywatel, przyjaciel, oraz kilku związanych z religią (np. *stworzyciel, zbawiciel*) inne tylko wyjątkowo przenikają do XVIII-wiecznej korespondencji. U Naruszewicza np. znajdujemy odnoszącą się do Biblioteki Załuskich *karmicielkę*¹³¹, Krasicki wprowadza *mnożyciela* i *mnożycielkę* oraz *rozproszyciela*¹³², który jest eufemizmem *marnotrawcy*. Podobnie w korespondencji Karpińskiego występuje częsty wówczas *wielbiciel*, a w pamiętnikach poety *właściciel* i *zwodziciel*¹³³. Nawet u Trembeckiego, który ze względu na adresata, króla, dbał niewątpliwie o językową formę listów, znajdujemy tylko 9 wyrazów z formantem *-ciel*, z czego większość należy do słownictwa potocznego (*nieprzyjaciół, obywatel, przyjaciel, wierzyciel, zbawiciel*), a charakter wyraźnie literacki mają tylko modny wówczas *czciciel* i będący chyba nowotworem poety *skarbciciel* 'człowiek gromadzący majątek'¹³⁴ oraz szczególnie interesujący dla zachodzących przemian *odkupiciel*, którym posługuje się poeta 3 razy pod koniec życia w listach do A. J. Czartoryskiego i Stanisława Augusta. *Odkupiciel*, znaczeniowo ograniczony dotąd do Chrystusa, u Trembeckiego odnosi się do osób, które zobowiązały się spłacić jego długi:

Za niezliczone WKMc i łaski najsprawiedliwszą przenikniony wdzięcznością,
Króla, Pana i *Odkupiciela* mojego stopy z najgłębszym całuję respektem¹³⁵.

Jest to przykład znamieny nie tylko dla ewolucji całej formacji, ale także dla zaszłych przeobrażeń ideologicznych. Wiemy już, że takie użycia były niemożliwe w w. XVI, tymczasem w XVIII w. spotykamy je często.

Wobec znanych związków Oświecenia z Odrodzeniem powstaje pytanie: czy tak wielkie ożywienie produktywności formantu *-ciel* w XVIII w. można tłumaczyć wpływem literatury Odrodzenia, czy też jest to zjawisko niezależne, a zbieżność jest tylko przypadkowa? Wydaje mi się, że wyjaśnienia nie trzeba szukać w bezpośrednim wpływie Odrodzenia,

¹³¹ *Korespondencja Adama Naruszewicza*. Z papierów po L. Bernackim uzupełnił, opracował i wydał J. Platt. Pod redakcją T. Mikulskiego. Wrocław 1959, s. 8.

¹³² *Korespondencja Ignacego Krasickiego*. Z papierów L. Bernackiego wydali i opracowali Z. Goliński, M. Klimowicz, R. Wołoszyński. Pod redakcją T. Mikulskiego. T. 2. Wrocław 1958, s. 592; t. 1, s. 49.

¹³³ *Korespondencja Franciszka Karpińskiego z lat 1763—1825*. Zebrał i do druku przygotował T. Mikulski. Komentarz opracował R. Sobol. Wrocław 1958, s. 86. — *Pamiętniki Franciszka Karpińskiego*. Z przedmową P. Chmielowskiego. Warszawa 1898, s. 16, 32.

¹³⁴ S. Trembecki, *Listy*. Opracowali J. Kott i R. Kaleta. T. 1. Wrocław 1954, s. 210; t. 2, s. 64. Zob. też t. 1, s. XV.

¹³⁵ Cyt. za: J. Platt, *Nieznane listy Stanisława Trembeckiego w zbiorze Jabłonny*. „Pamiętnik Literacki” 1954, z. 3, s. 273. — Trembecki, *Listy*, t. 2, s. 143, 148.

lecz w analogicznych warunkach, w jakich znalazła się polszczyzna XVI i XVIII wieku¹³⁶. Chodzi tu z jednej strony o świadome kształtowanie języka, z drugiej zaś o tworzenie nowego słownictwa, niezbędnego wobec zadań, jakie postawiono polszczyźnie w obu okresach. W tych przełomowych epokach powstawanie nowych formacji słowotwórczych było wyrazem walki o usuwanie słownictwa obcego lub niedopuszczanie go do języka.

Oczywiście tendencje purystyczne stworzyły ogólną atmosferę sprzyjającą wprowadzaniu wyrazów z formantem *-ciel*, nie można jednak ich działaniem tłumaczyć ani genezy poszczególnych wyrazów, ani też całokształtu zjawiska, gdyż w wielu wypadkach, podobnie jak to już widzieliśmy w w. XVI, wprowadzanie tych wyrazów było świadomym zabiegiem stylistycznym. W stosunku do Odrodzenia zjawisko to znacznie się rozszerzyło, o czym świadczą liczne przykłady z Krasickiego, który np. wprowadza żartobliwy wyraz *niepłaticiel* na oznaczenie 'dłużnika':

O takiego dłużnika nie dbam, odpowiedziałem [...], a podziękowawszy za ofiarowane śniadanie, wyjechałem z domu Jaśnie Wielmożnego *niepłaticiela*. [Pan Podstoli, s. 339]

Podobny charakter mają w tymże tekście wyrazy *sporządziiciel* i *naprawiciel* (s. 280, 296) oznaczające rzemieślnika, który naprawił narratorowi wóz. Wyrazy te odnoszą się do wykonawców czynności fizycznych. Jest to jednak w tekstach XVIII w. zjawisko rzadkie¹³⁷; obowiązuje tu dalej ograniczenie, wiążące omawiane wyrazy z abstrakcyjnymi podstawami derywacyjnymi.

Mimo tych zbieżności — przeciwko przyjęciu bezpośredniego wpływu literatury Odrodzenia na ożywienie w XVIII w. produktywności formantu *-ciel* przemawia przede wszystkim przedstawione już wyżej przełamanie konwencji ograniczającej wprowadzanie wyrazów z tym formantem tylko do pewnego typu tekstów oraz związana z tym zasadnicza zmiana funkcji stylistycznej.

Wnioski

Po przeprowadzeniu szczegółowych analiz okazało się, iż rzeczowniki z formantem *-ciel* są kategorią interesującą, o bogatej problematyce słowotwórczej, semantycznej i stylistycznej. Wydobyć tej problematyki,

¹³⁶ Zob. M. R. Mayenowa, wstęp do: *Ludzie Oświecenia o języku i stylu*. Opracowały Z. Florczak i L. Pszczołowska. T. 1. Warszawa 1958, s. 5 i n.

¹³⁷ Podobny charakter mają jeszcze: *nosiciel* (*Monachomachia* V, 92; *Życia zacnych mężów...* VIII, 6), *zasadziiciel* (*Pan Podstoli* 335), oraz cytowane w Lindem: *roznosiciel* (listów) i *woziciel* 'woźnica'.

ustalenie etapów rozwoju i powiązanie wyrazów z formantem *-ciel* z określonymi typami tekstów oraz ustalenie stosunków ilościowych stało się możliwe dzięki wykorzystaniu przebogatych i zróżnicowanych tematycznie i rodzajowo materiałów *Słownika polszczyzny XVI wieku*. Charakter publikacji narzucił konieczność pominięcia niektórych ciekawych zagadnień (np. budowa słowotwórcza podstaw derywacji, związki frazeologiczne, synonimika, stosunek do słownictwa obcego, charakterystyka materiałów zawartych w ówczesnych słownikach). Dzięki porównaniu stanu XVI-wiecznego z kartoteką *Słownika staropolskiego* można było przedstawić stosunek do tradycji średniowiecznej, zwracając uwagę zarówno na jej kontynuację jak też stopniowe przewyższanie. Wreszcie szkicowy rys dalszych dziejów całej formacji pozwolił stwierdzić, że przełamanie obowiązującej od średniowiecza konwencji stylistycznej dokonało się zasadniczo dopiero w okresie Oświecenia.

Konwencja ta, jako dość rygorystycznie obowiązująca i na ogół ściśle przestrzegana norma, wiązała kategorię rzeczowników z formantem *-ciel* przede wszystkim z szeroko pojętą tematyką religijną, ograniczając lub nieraz całkowicie zamykając ich funkcjonowanie w innych typach tekstów. Ograniczenie to dotyczyło szczególnie poezji świeckiej, w której poza zleksykalizowanymi wyrazami *nieprzyjaciół* i *przyjaciół* prawie całkowicie brak wyrazów z formantem *-ciel*. Świadczy o tym najlepiej twórczość Kochanowskiego, u którego omawiane rzeczowniki poza *Psałterzem* w ogóle nie występują. Stan taki trwa przez całe XVII stulecie i dopiero Oświecenie ostatecznie przewyższyło XVI-wieczne normy, dopuszczając szeroko wyrazy z formantem *-ciel* tak do prozy jak też do poezji świeckiej. Oczywiście zaczątki tych procesów wystąpiły już w w. XVI, co widzieliśmy m. in. na przykładzie wyrazów *gromiciel* i *zdobiciel*.

W wyniku ograniczonego zakresu występowania rzeczowniki z formantem *-ciel* były w XVI w. kategorią produktywną tylko w języku literackim, obce natomiast były językowi potocznemu i gwarom. Tworzono je zasadniczo od abstrakcyjnych podstaw derywacji, stąd tylko wyjątkowo odnosiły się do nazw wykonawców czynności fizycznych. Dwie ostatnie właściwości — literackość i abstrakcyjność — przejawiały się także w dalszym rozwoju polszczyzny, co szczególnie wyraźnie wystąpiło w okresie Oświecenia.

Związki z literaturą o tematyce przede wszystkim religijnej spowodowały, że największa produktywność formantu *-ciel* przypada na trzecie ćwierćwiecze (ściślej: na lata 1558—1583), a więc na okres najbujniejszego rozkwitu literatury religijnej, szczególnie reformacyjnej (przekłady *Biblii*, katechizmy, pisma polemiczne). Nie zawsze wprowadzane wyrazy były udane i potrzebne. Często, głównie pod wpływem wzoru łaciń-

skiego, wchodziły twory jednorazowe, okazjonalne, mające już w ówczesnym języku bogate synonimy. W wielu wypadkach w genezie nowotworów z formantem *-ciel* trzeba się dopatrywać tendencji patriotycznych, zmierzających do wykazania wielkich możliwości i bogactwa leksykalnego XVI-wiecznej polszczyzny. O tej świadomości językowej i stylistycznej świadczą pośrednio liczne ówczesne wypowiedzi autorów, tłumaczy i wydawców. Wreszcie nie bez znaczenia na wzrost produktywności była specjalizacja zakresowa i stylistyczna wiążąca omawianą kategorię z tematyką i tekstami religijnymi. Dzięki niej autor czy tłumacz starał się tworzyć wyrazy z formantem *-ciel* nawet wówczas, gdy język rozporządzał już odpowiednim słownictwem. Ta maniera stylistyczna wystąpiła też potem w XVIII stuleciu, ale już w innych zakresach tematycznych. Wyraźne ograniczenie produktywności formantu oraz spadek nasycenia tekstów utworzonymi za jego pomocą wyrazami następuje w końcu wieku. Przejawia się to m. in. w usuwaniu odosobnionych tworów w wydaniu 2 *Biblii* Leopoldy, w niewielkiej ilości tych rzeczowników w słowniku *Calepina* oraz w zupełnym braku nowotworów w przekładzie *Nowego Testamentu* Wujka. Tak więc, mimo wielkiej łatwości i swobody w tworzeniu wyrazów z formantem *-ciel*, widać w ciągu XVI w. wyraźną tendencję do stabilizacji, co w wielu wypadkach doprowadza nawet do terminologizacji.

Formant *-ciel*, przejęty z okresu prasłowiańskiego, zachował się we wszystkich grupach języków słowiańskich. Mimo braku zarówno bezpośrednich jak pośrednich wpływów i zależności widać w jego rozwoju pewne analogie. Dotyczy to szczególnie ograniczenia produktywności do języków literackich (brak prawie we wszystkich gwarach słowiańskich) oraz związanego z tym abstrakcyjnego charakteru większości tworzonego za jego pomocą rzeczowników. Właściwość ta wystąpiła szczególnie wyraźnie w rozwoju omawianej kategorii w historii języka polskiego i rosyjskiego. Dla tych dwóch języków cechą wspólną jest też początkowe powiązanie produktywności formantu *-ciel* z tematyką religijną oraz stopniowe — częściowo paralelne — przewyżnianie tej konwencji.